

# NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.  
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 11 do 1-ej  
Opłata pocztowa uliszczona rycałtem.

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7

Redakcja — tel. 176-70.  
Administracja — tel. 120-13.  
Drukarnia — tel. 173-43.  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

NUMER POJEDYNCZY  
20 GROSZY.

## PAMIĘTAJCIE O DNIU 1 MAJA!

### TRZY CYFRY

Preliminarz budżetowy na rok 1928/9 przewiduje w wydatkach sumę 112.262.832 zł. na wojsko. W roku poprzednim wydatki wojskowe wynosiły 581.975.285 zł. W związku z reformą walutową, dokonaną na podstawie pożyczki amerykańskiej, wszystkie pozycje budżetowe musiały być podwyższone. Ale nawet po uwzględnieniu tej okoliczności, rzuciła się w oczy nadmierny wzrost wydatków wojskowych, w porównaniu z 323 milionów w r. ub. podniesiono tylko do ok. 355 milj., lub z budżetem Min. Pracy i Op. Społ., wynoszącym wszystkiego 59 milionów wobec 58 milj. w r. ub.

Budżet wojskowy na rok bieżący stanowią 2/7 wszystkich wydatków państwowych. Polska od chwili odzyskania niepodległości dźwiga na sobie olbrzymi ciężar wydatków wojskowych, ciężar ponad siły. W stosunku do swego budżetu, Polska zajmuje pierwsze w Europie (a może i na świecie) miejsce pod względem wysokości wydatków wojskowych. O ile w pierwszych latach samodzielnego bytu, gdy należało tworzyć armię, a jednocześnie prowadzić się wojnę z Rosją, wydatki na wojsko z konieczności musiały przygniatać wszelkie inne pozycje budżetowe, o tyle obecnie nie tak wygórowany budżet wojskowy wydaje się nam nieuzasadniony. Polsce nie grozi wojna z żadnej strony w najbliższych latach, organizacja armii jest dawno zakończona; inicjatywą pokojową Polski w Lidze Narodów spotkała się ze szczerym poklaskiem pacyfistów całego świata i znała swe echo w projekcie St. Zjednoczonych. Czyż w takich warunkach olbrzymie wydatki na wojsko, pozostające wciąż na tym samym poziomie w stosunku do całości budżetu, nie budzą wrażenia niewiary Polski we własne wysiłki pokojowe?

Mało tego. W dziedzinie wojskowej zaszły od ostatniej wojny świadome zmiany wręcz rewolucyjne. Artykuł broni — stały się przesytkiem. Przeszła wojna — to wojna tanków, aeroplanów i gazów, w której będzie przez drugą, ani o zdobywanie tych czy innych pozycji, lecz o spustoszenie wrogości kraju i jego warsztatów pracy przez najazd tanków i aeroplanów, kierowanych przez odpowiednio wyszkolone siły. Zagadnienie wojny, podlegających wskazówkom i woli sztabu generalnego, ku wielkim masom maszyn i nowym wynalazkom chemicznym. Zagadnienie wojny stanęło się zagadnieniem przemysłu i techniki. Cóż wobec tego przewrotu znaczy rozbrojenie Niemiec, gdyby natywnie było przeprowadzone bez reszty, skoro rozwojem techniki, a zwłaszcza chemii, kraj ten góruje nad wszystkimi sąsiedzami? Cóż warte przed Niemcami w dawnym stylu, jeżeli Polska nie dogoni Niemiec na polu przemysłowo-technicznym? Możemy powiedzieć, że w stosunku do Rosji dawne metody wojenne nie straciły jeszcze aktualności, ale właśnie Rosja posiada tak olbrzymie rezerwy ludzkie, że pod tym względem nie dostrzegamy im kroku.

Tak czy owak: z punktu widzenia politycznego, gospodarczego i wojskowego, uważamy, że nasza gospodarka wojskowa wymaga radykalnych reform i zmian. Jeżeli nie ma innej nas o tem przekonują.

Przeglądając pobieżnie budżet, natychmiast w dziale dochodów dwie pozycje: monopol tytoniowy ma przychód w r. 1928/9 — 370 milionów zł., monopol spirytusowy — 400 milionów zł., razem — 770 milionów. Jeżeli uwzględnimy preliminarzową nadwyżkę dochodów nad wydatkami w wysokości ok.

### PROJEKT ROZWIĄZANIA KOMUNISTYCZNEJ „CZERWONEJ GWARDJI” W NIEMCZECH

Berlin, 18 kwietnia. (PAT.). Minister Spraw Wewnętrznych Rzeszy, v. Keudel, zwrócił się pisemnie do rządów krajów związkowych z wnioskiem o wydanie zarządzenia, rozwiązującego komunistyczną organizację czerwonej gwardji, t. zw. „Roter Frontbund”, na całym obszarze Rzeszy niemieckiej. Minister, powołując się w swoim piśmie na odpowiednie postanowienia o ochronie republiki, podkreśla, że działalność organizacji czerwonej gwardji komunistycznej zagraża spokojnemu przebiegowi akcji przedwyborczej. W myśl przepisów konstytucji niemieckiej, rządy związkowe winny w terminie dwudniowym odpowiedzieć, czy wniosek tego ro-

dzaju przyjmują. W razie sprzeciwu, rządy związkowe obowiązane są zwrócić się do najwyższego trybunału z prośbą o rozstrzygnięcie sprawy. Dziś po południu rząd pruski założył oficjalnie veto przeciwko wnioskowi ministra Keudela, zwracając się równocześnie do najwyższego trybunału Rzeszy w drodze telegraficznej z prośbą o rozstrzygnięcie sprawy. „Tägliche Rundschau” donosi, że minister Keudel odbył wczoraj po południu dłuższą konferencję z pruskim ministrem Spraw Wewnętrznych. Grzesińskim, w sprawie wydania odpowiednich zarządzeń, rozwiązujących organizację czerwonej gwardji komunistycznej.

### REWELACJE „VORWAERTSU”

#### Porozumienie między niemiecko-narodowymi i komunistami

Berlin, 18 kwietnia (PAT.). Prasa pracownicza wita z radością zapowiedź rozwiązania „czerwonej gwardji” komunistycznej, jako pierwszy krok, zmierzający do ukrócenia przygotowywanej akcji terrorystycznej komunistów w okresie przedwyborczym.

Dzienniki demokratyczne i lewicowe wyrażają powątpiewanie, czy wydanie takich zarządzeń może przyczynić się do ukrócenia terrorystycznej działalności komunistów.

Socjalistyczny „Vorwärts” podkreśla przytem, że krok ministra Keudela jest dobrze obliczonym manewrem przedwyborczym, mającym na celu zwrócenie ataków komunistycznych w stronę socjalistycznego ministra pruskiego Grzesińskiego. Dziennik zapowiada, że socjaliści postarają się o to, aby wykazać, że pomiędzy niemiecko - narodowymi a komunistami istnieje ciche porozumienie, mające na celu wzajemne wspieranie się podczas wyborów.

### PROJEKT PAKTU PRZECIWKO WOJNIE RZĄD JAPANEŃSKI WYRAZIŁ ZGODĘ NA PROPOZYCJĘ AMERYKAŃSKĄ

Paryż, 18 kwietnia. (AW). Z Tokio donoszą, że premier baron Tanaka wypowiedział się bez zastrzeżeń za projektem Kelloga. Również minister marynarki Okada wypowiedział się za paktem, zaznaczając, że rozbrojenie stopniowe jest niemożliwe, gdyż

w całym świecie jest dużo przyczyn do zatargów, natomiast pakt rozbrojenia ogólnego może być realny. Z powyższych oświadczeń wynika, iż rząd japoński wyraził zasadniczą zgodę na amerykański projekt paktu przeciwojennego.

### OPINIA PRASY SOWIECKIEJ

Moskwa, 18 kwietnia. (AW). Prasa omawia z ożywieniem ostatni komentarz Kelloga do dyplomatycznej korespondencji franko - amerykańskiej w sprawie zawarcia układów antywojennych. Ton dzienników sowieckich jest naogół wyraźnie pesymistyczny.

Publicyści sowieccy udowadniają, iż ostatnie posunięcia dyplomatyczne Stanów Zjednoczonych mają na celu jaknajściślejsze wyeliminowanie Sowietów z układów międzynarodowych o uregulowanie spraw wojny i pokoju.

### KOMISJA IZBY GMIN ODRZUCIŁA WNIOSEK KONSERWATYSTÓW

#### W SPRAWIE PODWYŻSZENIA CENZUSU WYBORCZEGO

London, 18 kwietnia. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Izby Gmin rozpatrywano projekt ustawy, przyznającej czynne prawo wyborcze kobietom, które ukończyły lat 21.

Konserwatyści wnieśli przy okazji poprawkę, proponującą ustalenie cenzusu wieku zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet, dopiero na lat 25. Wnioskodawca zaproponował przytem, aby w razie przyjęcia jego poprawki, nowa ustawa nie pozbawiała czynnego prawa wyborczego tych mężczyzn, od lat 21 do 25, którzy są już zarejestrowani jako uprawnieni do głosowania.

W odpowiedzi na przemówienie deputowanego Sprota, zabrała głos labourystka tow. Bondfield. Wystąpiła ona z gwałtowną opozycją wobec wniosku konserwatystów, dowodząc,

że młodzież robotnicza, wchodząca w życie praktycznie już w wieku od lat 14, w okresie pełnoletności nabiera sporo doświadczenia życiowego, zapoznając się z główną troską, jaką w życiu jej stanowi brak pracy, a ten właśnie odłam społeczeństwa interesuje się bardzo życiem politycznym kraju.

Sekretarz stanu spraw wewnętrznych, sir William Joynson Hicks, scharakteryzował poprawkę jako dążenie do pozbawienia prawa wyborczego 2 i pół miliona mężczyzn w wieku od lat 21 do 25 za cenę pozbawienia cenzusu wyborczego takiej samej ilości kobiet w tym samym wieku. Mówca nazwał to cofnięciem wskazówki zegara politycznego. Ostatecznie Izba odrzuciła poprawkę 359 głosami przeciw 16.

47 milionów, oraz okoliczność, że spodziewany dochód z obu monopolów może być nieco mniejszy, można twierdzić, że wydatek na wojsko równa się mniej więcej temu dochodowi.

Nikt nie powie, by wydatek na armję był wydatkiem produkcyjnym. Nikt nie będzie miał odwagi powiedzieć, by dochód z tytoniu i spirytusu płynął ze źródeł zdrowych. Gdy-

tyż przynajmniej ten „niezdrowy” dochód szedł na zdrowe, pozytywne cele. Nie, idzie on na cele nieprodukcyjne. Jeżeli nas ktoś przekonają, że to są stosunki normalne, że w ten sposób Polska idzie ku pomyślności, dobrobytowi powszechnemu i sławie, uczesmy się niezmiernie i odwołamy wszystko, cośmy wyżej napisali.

J. M. B.

### POSIEDZENIE PREZYDJUM Z.P.P.S.

Posiedzenie Prezydium Z. P. P. S. odbędzie się dziś, o godz. 4 popoł. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.  
Prezes (—) Z. Marek.

### O PROGRAM PRAC SEJMU

Wczoraj o godz. 1-ej po południu przybył do Belwederu Marszałek Sejmu tow. Daszyński i odbył konferencję z Marszałkiem Piłsudskim na temat programu najbliższych prac Sejmu. Rozmowa w której częściowo uczestniczył również wicepremier prof. Bartel trwała do godz. 2-ej popołudniu.

### WZROST DROŻYŻNY

#### ZBAWIENNE SKUTKI POLITYKI MIN. NIEZABYTOWSKIEGO

Według danych „Kwartalnika Statystycznego” w bieżącym roku drożyzna zrobiła dalsze postępy. Wskaźnik artykułów rolniczych podniósł się z 78 z końca lutego b. r. na 82,5 z końcem marca b. r.; wskaźnik artykułów przemysłowych podniósł się w tym samym okresie z 92 na 92,4. Produkty wiec rolne podrożały więcej, niż artykuły

przemysłowe. W przeciągu miesiąca marca w produktach rolnych uwidoczniła się następująca różnica: żyto, które w początku marca r. b. kosztowało 41 zł. 45 gr., w końcu marca kosztowało 45 zł. 45 gr., pszenica w początkach marca kosztowała 54 zł. 60 gr., w końcu marca 58 zł. 30 gr.

### TRAGEDJA UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

Ostatni numer „Świata” przynosi artykuł o stanie Uniwersytetu Warszawskiego. Stan ten jest opłakany. Uniwersytet nie ma potrzebnej ilości sal wykładowych, nie ma klinik i laboratoriów, odpowiadających liczbie słuchaczy i rozwojowi wiedzy dzisiejszej. Biblioteka dusi się w swym pomieszczeniu i niezadługo będzie zmuszona przerwać przyjęcia nowych druków. Uniwersytet za czasów najazdu gościł najwyżej 1500 studentów, obecnie zaś ma ich ok. 10 tys., ale nie może dostarczyć im należytej wiedzy.

Artykuł czyta się z głębokim smutkiem i wstydem. Stolica wielkiego państwa, ośrodek kultury narodowej, pozwala ginąć uniwersytetowi, największej i najważniejszej placówce naukowej w kraju! Naród, który dopiero co odzyskał niepodległość, nie wykazuje najmniejszego zainteresowania do nauki, do instytucji naukowych, do ludzi

nauki! Jest coś potwornego w tej obojętności, coś niewymownie upokarzającego! Klasy posiadające, żywiące taki stosunek do nauki, wydały na siebie wyrok zagłady!

Dowiadujemy się, że grupa magnatów, należących do 1-ki, głęboko poruszona artykułem „Świata”, wszczęła akcję pomocniczą dla Uniwersytetu. Projektowany jest cały szereg zapisów i fundacji. Grupa wspomniana ma się zwrócić do przedstawicieli arystokracji i innych odłamów politycznych, by wspólnymi siłami nie tylko odzyskać z upadku Uniwersytet Warszawski, lecz także zapewnić nauce polskiej trwałą byt i możliwość rozwoju.

W celu doraźnej pomocy Uniw. Warsz. postanowiono djety poselskie i senatorskie w całości przekazać Uniwersytetowi.

### ROKOWANIA W ANGLISKIM PRZEMYSLE BAWEŁNIANYM

London, 18 kwietnia. (PAT.). W pięć tygodni po zerwaniu rokowań między pracodawcami a robotnikami w angielskim przemyśle bawełnianym (jak wiadomo, pracodawcy chcieli przedłużyć dzień pracy i obniżyć zarobki) w dniu

wczorajszym w Manchesterze nawiązane zostały ponownie rokowania, mające na celu wynalezienie podstaw do porozumienia. Konferencja, po odbroju pierwszego posiedzenia, odłożona została do 20 kwietnia r. b.

### ORZECZENIE ROZJEMCZE W PRZEMYSLE METALU GICZNYM SAKSONJI

Drezno, 18 kwietnia (PAT.). Wydane zostało nowe orzeczenie rozjemcze w konflikcie metalurgicznym w Saksonji.

Obie strony będą musiały zająć stanowisko w stosunku do orzeczenia najpóźniej do dnia 21 b. m.

### PRZED ODJAZDEM MIN. ZALESKIEGO Z RZYMU

Rzym, 18 kwietnia. (PAT.). W obojętności i wielkim przyjęciu, wydanym w poselstwie polskiem z okazji pobytu ministra Zaleskiego, wzięli

udział wszyscy obecni w Rzymie ambasadorowie, posłowie i szefowie misji.

### MIN. ZALESKI U PAPIEŻA

Rzym, 18 kwietnia. (PAT.). — W dniu dzisiejszym papież przyjął na audjencji prywatnej min. Zaleskiego. Rozmowa była bardzo serdeczna i trwała 40 minut. Następnie min. Zaleski przedstawił papieżowi swą małżonkę, oraz szefa swego sekreta-

rjatu politycznego, p. Szumłakowskiego. Ojciec Święty podarował pani Zaleskiej różaniec. Po audjencji u papieża min. Zaleski złożył w towarzystwie ambasadora Skrzyńskiego wizytę kardynałowi Gasparriemu.

### CO PISZA DZIENNIKI

Wiedeń, 18 kwietnia (AW). Pisma tu-tejsze w dalszym ciągu podają różne kombinacje na temat rzymskich konferencji dyplomatycznych i daleko idących planów bałkańskich Mussoliniego. „Neue Freie Presse” publikuje artykuł znanego francuskiego polityka i dziennikarza Sauerweina, który dopatruje się związku między rzymską wizytą Zaleskiego a trudnościami, jakie się wyłoni-

ły w rokowaniach polsko - niemieckich. Dowodzi on, że przygotowujące się zbliżenie francusko - niemieckie może nakłonić Polskę do zacieśnienia węzłów z Włochami. Sauerwein wyraża obawę, że akcja dyplomatyczna, która przejawia się w wizytach dyplomatów we Włoszech nie przyczyni się do ułatwienia pomyślnego końca rokowań francusko - włoskich w sprawie Tangeru.

## P. B. AKSELROD

Zmarł w Berlinie staruszek Akselrod, jeden z założycieli rosyjskiego s.d. ruchu.

Urodził się w roku 1850 w gub. czernichowskiej w biednej rodzinie żydowskiej. Wcześniej przystąpił do rosyjskich kółek rewolucyjnych — był wobec tego żywą historią rosyjskich prądów rewolucyjnych. W latach 70-tych oczywiście marksizmu w Rosji nie było — to też A. był t. zw. „narodnikiem”; kolejno różnych odcieni. Przeszedł więc i przez dłuższą fazę Bakuninowskiego anarchizmu. Był w partii „Ziemia i Wola”.

Gdy wyjechał zagranicę i zapoznał się z zachodnim ruchem robotniczym, stopniowo zajął stanowisko marksistowskie, socjalno-demokratyczne. W r. 1883 wraz z Plechanowem, Dejczem, Wierą Zasulicz i Ignatowem zakładał zagranicą słynną „Grupę Oswobodzenia Truda”, która stała się krzewicielką idei socjalno-demokratycznych na emigracji i w Rosji. Początkowo (w programie 84 roku) „grupa” jeszcze nie zupełnie zerwała z programem i taktyką grup „narodniczkich” (uznawała np. terror), również uległa wpływowi idei lassalowskich — wielkie stowarzyszenia produkcyjne, działające z pomocą państwa — lecz stopniowo (program 87 r. i t. d.) „grupa” coraz bardziej stawała na gruncie soc.-demokracji.

Od tego czasu A. stał się jedną z kierowniczych intelektualnych sił rosyjskiej s.-d.; nie tylko zresztą rosyjskiej — umieszczał artykuły w „Neue Zeit” i t. d.

Był to umysł niezwykle subtelny — w analizie. Oddał duże usługi swej partji — zwłaszcza w dziedzinie zagadnień taktycznych.

Oczywista, po rozłamie A., wykształcony politycznie w ostatnich lat dziesiątkach na wzorach i teoriach zachodnich, stanął po stronie mienszewików. Jego analizy bolszewickiego „blankizmu”, jako teorii obcej nowoczesnemu masowemu ruchowi klasowemu proletariatu, są arcydziełami subtelnej dialektyki.

Ostatnio widzieliśmy (t. Diamand, Niedziakowski i niżej podpisany) — staruszkę A. na międzynarodowej konferencji w Wiedniu w r. 1921. Lata ostatnie spędził w Berlinie.

Zasyłamy wyrazy szczerzego współczucia Towarzyskom z rosyjskiej S. D. z powodu bolesnej straty, jaka ich dotknęła.

K. Cz.

## WYKRYCIE NADUŻYĆ W OPŁATACH STEMPOWYCH

W ostatnich czasach Komisja Nadzwyczajna do walki z nadużyciami, naruszającymi interesy Państwa, w toku badania innych spraw, zajęła się sprawą częstych nadużyć, polegających na zatajaniu właściwego szacunku przy notarialnych aktach kupna - sprzedaży. Ostatnio Urząd Opłat Stemplowych w Warszawie, opierając się na wynikach dochodzeń Komisji Nadzwyczajnej, wymierzył w jednym wypadku opłatę stemplową wraz z karą Spółce Akcyjnej „AGAHEL” z tytułu ukróconych opłat stemplowych przy nabyciu lasu w majątku Lenino-Czuczewicze w wysokości zł. 300.000.

## BILANS ZA MARZEC 160 MILJONOW DEFICYTU

Bilans handlowy za marzec przyniósł ogromne saldo ujemne w wysokości 160 milionów zł. Min. Przem. i Handlu tłumaczy ten deficyt waloryzacją ceł w połowie marca i obrzymym dowozem towarów, opłacających ceł, w pierwszych dwu dekadach miesiąca. Jest to faktycznie import kilku następnych miesięcy, skoncentrowany w marcu dla zrobienia różnicy agia celnego. Oprócz tego Min. przypuszcza, że statystyka nasza jest wadliwa, i że w rzeczywistości wywóz był większy, niż w obliczeniu statystycznym.

Dlaczego jednak statystyka akurat teraz „zaniemogła”, Min. nie wyjaśnia.

## CENTRALNY WYDZIAŁ WIEJSKI P. P. S.

Wczoraj w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbyło się posiedzenie Centralnego Wydziału Wiejskiego P. P. S.

Obecni byli tow. tow.: Baranowski, Chodyński, Kwapiński, Niemyski, Nowicki, Piotrowski, Pużak.

Sprawozdanie sekretariatu przyjęto.

Po omówieniu spraw organizacyjnych wysłuchano referatu tow. Nowickiego o organizacjach rolniczych wsi i nakreślono projekty ustaw rolnych, które będą wniesione do Sejmu.

Pozatem między innymi przyjęto

wniosek następujący:

„C. W. W. P. P. S. wobec wyroku Sądu Apelacyjnego uniewinniającego obszarnika Zdzisława Kiwerskiego za zabójstwo 17-letniego robotnika rolnego Zdzisława Jezierskiego z folwarku Kawęczyn pow. Lipnowskiego — stwierdza iż ludność wiejska, zwłaszcza robotnicy rolni, powinni z całym wysiłkiem przystąpić do wzmocnienia i powiększenia organizacji politycznych i zawodowych P. P. S. albowiem w nich jedynie znajdują obronę i sprawiedliwość”.

## ZGON HENRYKA MELCERA

Wczoraj popołudniu zmarł niespodziewanie Henryk Melcer.

Polskiemu światu muzycznemu ubywa jedna z wybitnych postaci: muzyk doskonały, kompozytor utalentowany i oryginalny, któremu warunki przeszkodziły siły swoje twórcze rozwinąć w pełni, pedagog doskonały, z pośród pianistów starszego pokolenia — jeden z najpoważniejszych, wreszcie nieodżałowany profesor i niedawno jeszcze dyrektor konserwatorium warszawskiego.

Henryk Melcer był przytem czło-

wiekiem o czystym, uczciwym, a nieustępliwym charakterze. Tem zdobywał sobie głęboki szacunek każdego, kto go znał osobiście i umiał docenić w nim indywidualność silną i wartościową.

Odszedł w sile wieku, chory na serce od dłuższego czasu; do tego przyczyniły się z pewnością w niemałej mierze przejścia dwu lat ostatnich na tle stosunków w konserwatorium.

Idzie za nim powszechny, szczerzy i głęboki żal.

J. R.

## POTRZEBY ŻYRARDOWA

W dniu wczorajszym min. Skarbu Czechowicz przyjął delegację w osobach tow. sen. Kłuszyńskiej, tow. posła Dobrowolskiego i tow. Orlika prezydenta Żyrardowa. Delegacja przedstawiła min. Czechowiczowi potrzeby Żyrardowa, poruszając sprawę uruchomienia robót przemysłowych w Żyrardowie. Żyrardów bowiem posiada 4400 bezrobotnych, co z rodzinami stanowi około 12 tys. ludzi. Na zasiłki dla nich wydaje rząd rocznie sumę 5 milionów złotych, która po paru latach dozwolilaby na wybudowanie zakładów przemysłowych. P. min. Czechowicz ustosunkował się do tej sprawy życzliwie, obiecał ją rozpatrzyć i dać w najbliższym czasie odpowiedź. Uprzednio delegacja poruszała te same sprawy w Ministerjum Przemysłu i handlu oraz Pracy i Opieki Społ.

## ZE ZWIĄZKU POLSKIEJ INTELIGENCJI SOCJALISTYCZNEJ.

W poniedziałek, dn. 23 b. m. o godzinie 8-iej wieczorem w lokalu Klubu Społeczno - Politycznego (Stare Miasto 31, kamienica Książąt Mazowieckich) odbędzie się

### ZEBRANIE DYSKUSYJNE.

Referat p. t.: „Stosunek socjalizmu polskiego do pracy organicznej” wygłosi ob. Tadeusz Ulanowski.

Wstęp wolny dla członków Związku, członków Partji, Związków Zawodowych oraz wprowadzonych przez nich gości.

## BURZA SNIEŻNA W CAŁEJ POLSCE

Burza śnieżna, która szalała onegdaj, poczyniła szkody w całym kraju.

Jak donosiliśmy już we wczorajszym numerze „Robotnika”, wichura kładła pokotem słupy telegraficzne na wszystkich niemal szlakach komunikacyjnych. Przerwa w komunikacji telegraficznej i telefonicznej spowodowała również pewną przerwę w ruchu kolejowym.

W Krakowie wichur powyrwał płoty, porzucił dachy z domów i t. p. Na plantach połamane zostały drzewa, również we Lwowie wichura i zamieć poczyniły znaczne szkody w ogrodach miejskich.

Wczoraj śnieg jeszcze padał chwilami, ale naogół pogoda poprawiła się.

## UROCZYSTA AKADEMJA SPORTOWA

WARSZ. ORG. MŁ. T. U. R. z okazji Dnia Werbunkowego do Robotn. Drużyn Sport. T. U. R. organizuje w dniu 22 b. m. (niedziela).

## UROCZYSTA AKADEMJE SPORTOWA.

Na program złożyła się: przemówienia, oraz występ baletu p. T. Wysockiej, produkcje „Placówki żywego słowa”, która ostatnio odniosła sukcesy na występie swym podczas „uroczystego otwarcia” sali Z. Z. K. w dn. 15 b. m.

## KRONIKA POLITYCZNA KONSTYTUOWANIE SIĘ KOMISYJ SENACKICH.

Pod przewodnictwem Marszałka Szymańskiego odbyło się wczoraj posiedzenie przewodniczących klubów Senatu. Na posiedzeniu tym rozważano kwestję rozdziału przewodnictwa i podziału miejsc w komisjach Senatu. Biuro Senatu przedstawiło w obu kierunkach opracowany przez siebie projekt, który atoli nie został przyjęty, gdyż grupa niemiecka nie byłaby reprezentowana w komisjach oświaty i zagranicznej, zaś grupa żydowska w komisji oświatowej. Na wniosek senatora Hasbacha posiedzenie bez powzięcia decyzji zostało odroczone do środy 25 b. m. o godz. 4 po południu.

## KONFERENCJE POLSKO-LITEWSKIE

Dziś wieczorem wyjeżdżają do Berlina pp. naczelnik wydziału wschodniego Hołwko i naczelnik wydziału ustrojów międzynarodowych Tarnowski na konferencję przewodniczących komisji polsko - litewskich. P. Szumakowski przybędzie do Berlina wprost z Rzymu.

Konferencja polsko - litewska w Berlinie ma na celu ustalenie terminów i techniki prac trzech komisji polsko - litewskich na celu ustalenie terminów i ferencji królewskiej.

## RADA BANKU ŚLĄSKIEGO.

Na posiedzenie Rady Banku Śląskiego która odbędzie się w Paryżu wyjeżdżają pp. wicemin. skarbu Grodyński i dyrektor depart. prezydalnego Starzyński.

## DZISIEJSZE POSIEDZENIE KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Z powodu niedyspozycji Marszałka Piłsudskiego omawianie budżetu M. S. Wojsk. na komisji budżetowej Sejmu zostaje chwilowo odroczone. Dzisiaj przed południem komisja budżetowa zajmie się budżetem Sejmu i Senatu, po południu zaś budżetem Min. Robót Publicznych.

## POLSKO - PERSKI TRAKTAT HANDLOWY.

Na podstawie zawartych niedawno w Warszawie traktatów polsko - perskich, podpisany został onegdaj w Teheranie protokół, zawierający poprawkę do art. 6 polsko - perskiego traktatu handlowego. Artykuł ten dotyczy specjalnie spraw celnych. Protokół podpisał polski chargé d'affaires i kierownik perskiego ministerjum Spraw Zagranicznych.

## PRZED PRZYJAZDEM KRÓLA AFGANISTANU.

Dzisiaj pociągiem z Bukaresztu przybywa do Warszawy poseł afgański w Turcji p. Dżajani Cham, który natychmiast po przyjeździe swym nawiąże kontakt z Min. Spraw Zagranicznych i z kancelarią cywilną Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ceremonjału przyjęcia i pobytu w Polsce króla Afganistanu Amanullacha.

## Do nekrologu ś. p.

## Zygmunta Kobylńskiego

We wczorajszym numerze „Robotnika” wkradła się pomyłka. Nekrolog podpisany był przez Radę Pedagogiczną II (drugiego) Gimnazjum, Zw. Zaw. Naucz. Pol. Szk. Średn., a nie III, jak mylnie wydrukowano.

## PRZEGLĄD PRASY

Rada Naczelna P. P. S. — Sprawy ustrojowe. — Amerykański pakt pokojowy.

„Gazeta Warszawska” ostro krytykuje uchwały Rady Naczelnej P. P. S. acz w tonie spokojnym i poważnym. Uważa ona, że demokrację parlamentarną należy „naprawić”, że program gospodarczy P. P. S. godzi w rozwój gospodarczy kraju, a program narodowościowy — w całość i bezpieczeństwo Polski. Polemizować z poglądami programu endeckiego nie będziemy, tak, jak on nie polemizuje z nami; mamy tu do czynienia z dwoma, wylaczającymi się wzajemnie poglądami na świat, z których zwycięży ten, który będzie miał za sobą większość opinii.

„Dzień Polski” zgadza się z krytyką uchwał „Kurjera Warszawskiego”, o której wspomnieliśmy wczoraj, ale przy sposobności atakuje też endecję za to, że będąc zwolenniczką „naprawy” ustroju, nie chce współpracować z Rządem, dającym jedyną gwarancję tej „naprawy”; nietylko w myśl skromnych nadziei, ale i w myśl realnych, ale znacznie dalej i głębiej. Ale żal organu Radę widać do endecji jest nieuzasadniony: skoro tylko na porządku dziennym znajdują się sprawy zmian ustrojowych, endecja nie omieszka przyłączyć się do 1-ki, by wspólnymi siłami „ratować” ojczyznę przed socjalizmem.

„Rzeczpospolita” skarży się znowu przed Rządem, że nie zmienił ordynacji wyborczej, która zrodziłaby „lepszy” sejm, który ze swej strony dokonałby „lepszej” „naprawy” ustroju. Obecnie zaś niewiadomo, czy do takiej „naprawy” wogóle dojdzie.

Jak widać, jeśli idzie o „naprawę” ustroju — panuje jednolity front endeko-jedynkowy, który zresztą zaczęła się także w innych ważnych dziedzinach.

Ciekawy jest pierwszy artykuł Dmowskiego w „Gazecie Warszawskiej” w sprawie ustroju. Dmowski popiera tu znowu jedną z swoich licznych woli, świadczących jak chwiejne są jego przekonania. Ze zdecydowanego faszysty niema tu śladu. Faszystom włoskim hiszpański nazywa on ustrojem państwowym i „krytycznym” (!), wypowiadając się za parlamentaryzmem, przeciw monarchizmowi. Szczegóły przyniosą zapewne dalsze artykuły.

O amerykańskim projekcie paktu pokojowego piszą: „Warszawianka”, „Kurjer Poranny”, „Nasz Przegląd”, „Kurjer Polski”.

„Warszawianka”, jakgdyby w obawie, że z projektu tego może się urodzić coś poważnego, przedstawia go w przesadnie ujemnym świetle, podkreślając głównie, że idzie tu o blok 6 „grup” — mocarstw. „Kurjer Poranny” podaje głosy prasy francuskiej, niezadowolonej z wystąpienia Ameryki. „Nasz Przegląd” słusznie zaznacza, że pakt godzi w Ligę Narodów, poczem twierdzi, że ograniczenie paktu do 6 państw ma na celu podział świata pomiędzy największe potęgi kapitalistyczne i zabezpieczenie się przed bolszewizmem. Jest to punkt widzenia zbytnio „bolszewicki”. „Kurjer Polski” rozpatruje projekt amerykański, jako jedno z osiągnięć w łańcuchu wielkich wydarzeń, do których zalicza i wybory w Francji i w Niemczech, politykę zagraniczną Włoch i pakt amerykański.

MAURICE RENARD.

## CZŁOWIEK, KTÓRY CHCIAŁ ZOSTAĆ NIEWIDZIALNYM

Historja w guście angielskim.

(Dokończenie).

Wszystko jednakże ma swój koniec.

Po upływie niejakiego czasu p. Patpington poczył zdradzać objawy znużenia i niecierpliwości. Dość już miał ślepoty i niewidzialności. Pragnął odzyskać swe pierwotne właściwości — nie w celu ponownego zabrania się do pracy, gdyż czuł się już teraz do tego niezdatny, lecz jedynie gwoli wyswobodzenia się z mroku i poło, by przestać być kimś, niepodobnym sobie podobnym. Rozradowanie jego przygodo. Poczuł się bardzo nieszczęśliwym; nie mogąc znaleźć sposobu stania się nanowo widzialnym i widzącym, gryzł się tem srodze.

Hopkinsa nawiedziły wówczas groźne wątpliwości. Niejednokrotnie — miał już wyznać p. Patpingtonowi że go zwiódł. Cóż, ostatecznie może świadomość że nie jest niewidzialnym, niemożliwym przyniosłoby niejaka ulgę starcowi? Lecz jakaż byłaby jego boleść: wiedzieć o swej ślepotce nieuleczalnej a nieopromienionej chwiał?

Rozwiązanie problemu przyszło nagle i niespodziewanie. Rzec można, iż Hopkins był w jego posiadaniu bezwiednym, kiedy mu p. Patpington podał skład mikstury; od kilku bowiem dni Hopkinsa przesładowały rozmaite reminiscencje. Wizyta u znakomitego kolegi w Londynie a także podróz po Pirenejach francuskich niegdyś odbyta co chwila stawały mu w pamięci, wraz z szeregiem innych myśli, które, niestety, wносиły sporo zamętu. Zanotujmy też, że powtarzał sobie nieraz: „Ten człowiek jest mi posłuszny... ślepo posłuszny. Ten człowiek jest najzupełniej podporządkowany mojej woli”. — nie widząc do czego to mogło doprowadzić. Wkońcu przecie, odkrycie owego dekoktu zdecydowało o rozwiązaniu sprawy.

— Arturze! zawołał pewnego pięknego poranka p. Patpington. — Chodź-no żywo! Bierz ołówki i papier.

Hopkins pośpieszył spełnić życzenie wuja. I zapisał pod gorączkowym dyktandem chemika trzy wiersze znakami alfabetu oraz rozliczne cyframi.

— Co to jest? — zapytał.

— Wzór! Formuła widzialności! To mi przywróci widzialność. Arturze!... To do wypicia. Przygotuj mi to śpiesznie!

— Do wypicia?...

Hopkins przebiegał wzrokiem „recep-

te”. Była to miszkulacja zdolna wytruć wszystkich obywateli Iping. Wszelako, z przyzwyczajenia już, nie sprzeciwił się ani słówkiem, licząc, że mu się uda znaleźć jakiś stosowny wybieg. I wyszedł z pokoju zadumany frasobliwie.

Lecz w miarę jak zstępował po schodach, oblicze Hopkinsa jęło się wyogadzać uśmiechem nadziei; otwierały kredens, zabrał się do przyrządzania cocktailu, którego fantastyczny skład przeraziłby najbardziej postępowego z barmenów. Melanz ów zawierał conajmniej z tuzin spirytualjów, wybranych na chybi - trafi i takódmierzonych. W ostatecznym wyniku przedstawiało to szklanke brunatnej cieczy, do której Hopkins wpuścił kilka kropel różnych lekarstw dla nadania całości odpowiedniego sytuacji zapaska. Zaczem udał się do p. Patpingtona.

— Wuju, wypij, proszę! — rzekł. — Gotowe.

Pani Hopkins, która była obecna przy preparowaniu djabelskiego cocktailu, pośpieszyła za małżonkiem.

— Oby Bóg sprawił, by się udało!

Po tej inwokacji p. Patpington jednym haustem wychylił szklanke.

— Niech się wuj wyciągnie na łóżku, — zalecił Hopkins. — Działanie będzie szybsze.

P. Patpington wyciągnął się posłusznie.

Upłynęła minuta. Sympatyczny staruszek uśmiechał się błogo i obliżywał sobie wargi.

— O! Widzisz! Teraz widzisz! — zawołał raptownie Hopkins. Twoje ręce, nos... Widzisz! Swoje uszy! Oto ukazujesz się nanowo! Ach wuju, wuju, co za szczęście widzieć cię znowu!... Masz, o! o! teraz podbródek ci się kształtuje z powrotem!...

Wykrzykując te brednie, nie przestawał jednak bacznie obserwować fizjognomię wuja Pata. Opodał stało lustro; podał mu je. P. Patpington uniósł się na posłaniu, obrócił się żwawo, siadł na krawędzi łóżka i powiódł dokoła zachwyconymi oczyma.

— Wcale cacane! — westchnął w upojeniu.

Hopkins czuł jak mu duma pierś rozsadza.

— O, potężna, groźna, tajemnicza sugestia! — mruknął.

P. Patpington z czułością oddawał się kontemplacji świata zewnętrznego.

— Artur!... Mary!... Ja!... Widzę was i widzę siebie, i wy mnie widzicie teraz!... Lecz czemuż to... czemu wszystkim się kotysze?... Jestem pijany, dali-bóg!

— Nie, — rzekł współczująco Hopkins. — Tylko nie jesteście jeszcze przy-stosowany nanowo, pojmiesz, wuju. Zostań na łóżku.

— Drogi, oh, drogi wujaszku! — rzekła p. Hopkins, całując p. Patpingtona w oba policzki.

Szeroki radosny uśmiech zajaśniał na świeżem obliczu człowieka, który chciał wcielić w życie najdziwniejszą baśń współczesnej literatury. P. Patpington chwiał głową i balansował w prawo i w lewo, walcząc z błogim bezwładem pozabawiającym go równowagi.

— Jak się czujesz, wuju? — z macierzyńską troskliwością zwróciła się do p. Hopkinsa.

— Bardzo dobrze! bardzo dobrze! — oznajmił ze śmiechem p. Patpington, bębniąc w podłogę pulchniutkiemi pię-

tałmi.

Nagle oratorskim gestem skierował palec ku Hopkinsowi.

— Kiedy byłem niewidzialnym... — rozpoczął z przejęciem.

Hopkins w lot pojał, iż zdanie to przysłyż jeszcze niejedną raz — aż do chwili, gdy wuj zamilknie nazawsze. A le tak kochał p. Patpingtona, iż pragnął słyszeć je aż do chwili, gdy on sam na-

zawsze straci słuch.

Przełożył z francuskiego

Gabryel Karski.

# SAMORZĄD

## P. P. S. w SAMORZĄDZIE M. ST. WARSZAWY

Podstawą gospodarki miejskiej jest obecnie uchwalony budżet, obejmujący rok b. do 1 kwietnia r. 1929. Budżet uchwalony w przepisany terminie, wcześniej, aniżeli innych miast znajduje się w Min. Spraw Wewnętrznych, które jako władza nadzorcza samorządu ma prawo zbadania i zatwierdzenia, względnie pociągnięcia zmian, które uzna za celowe. Według dochodzących wiadomości budżet m. Warszawy nie napotkał w Min. Spr. Wewnętrznych na przeszkodę, a o ile zajdą jakieś w nim zmiany postaramy się obszernie o nie omówić. W tej chwili podkreślić należy, że nowa Rada Miejska, wybrana w maju r. ub. ten swój podstawowy obowiązek, jakim jest uchwalenie budżetu spełniła sumiennie, a przedstawiciele P. P. S. z wzorową pilnością, nie bacząc na obojętne wyborczy, brali udział we wszystkich pracach nad budżetem w posiedzeniach plenarnych i nie przeczyli żadnej sposobności, by stać czynnie na straży interesów klasy robotniczej i szerokich warstw ludności zamieszkującej miasta.

Jeżeli przedstawicielom P. P. S. nie udało się przeprowadzić wszystkich swoich postulatów, a zwłaszcza w dziedzinie znacznego powiększenia budżetu oświaty, gdzie żądamy zwiększenia wydatków o około 2 miliony zł., podając równocześnie, jako źródła pokrycia zwiększenie szeregu podatków od nieruchomości, niezabudowanych placów, od t. zw. adjutantów, mających nieruchomości przy urządzeniach miejskich, co powiększa wartość tych nieruchomości, a któremu to powiększeniu sprzeciwiła się stanowczo większość Rady, złożona z przedstawicieli klasy posiadającej — to w każdym razie przedstawiciele nasi nie dopuścili do żadnych szkodliwych dla ludności zmian w budżecie. Gorąca walka na komisji i na plenum Rady, stoczona została o Wydział zaopatrywania, którego budżet referował tow. T. Hartleb. Faktoryzacja większości Rady, złożona z przeważającej części prawicy, z klubu żydowskiego listy nr. 16 oraz części sanacji, usiłowała tak okroić budżet wydziału Zaopatrywania, że ten dział gospodarki komunalnej skazany był na zwinięcie. Dzięki energii naszego klubu i tych grup w Radzie, które nie śmiały wziąć na siebie odpowiedzialności za zwalenie przed zupełnym bezkarnym śrubowaniem cen za artykuły pierwszej potrzeby, M. Z. Z. W. po zwinięciu kilku drugorzędnych działów zostały utrzymane, a w najbliższej przyszłości zostanie ich zakres działania znacznie rozszerzony, gdyż odbywa się z specjalnie uchwalonych kredytów, uzyskanych drogą pożyczki remont elewatorów, które już w lecie staną się magazynami dla zboża, tak koniecznego w ręku miasta wobec stale powtarzającej się co roku szalanej wyżłoknięcia cen zboża na wiosnę. W budżecie znajduje się piekarnia miejska, której doprowadzenie do skutku zawdzięczać należy wyłącznie energii radnych i ławników z ramienia P. P. S. w poprzedniej i obecnej Radzie Miejskiej. W ten sposób te dwa ogromnego znaczenia zakłady aprowizacji miejskiej uchronią w przyszłości ludność przed niebezpieczeństwem dowolnego podwyższenia ceny kł. żywności szerokich warstw ludności pracującej, jakim jest chleb.

Wiele trzeba było trudu, wiele wytrwałości i energii, ażeby przy obecnej większości Rady Miejskiej uchwalenie i umocnienie ten dział samorządu, jakim jest i musi być troska o wyżywienie ludności i o ochronę jej przed paskarstwem. Jeśli praca nad tym działem posuwa się powoli, to powodem tego jest fakt, że przedstawiciele klasy posiadającej, a nawet radykalni, uważający się czasami za przedstawicieli pracy, czasami „stanowią” interwencję miasta w sprawach aprowizacyjnych i wogóle gospodarczych, uważają za sprzeciwianą się ich dziwnego nabożeństwa liberalizmowi gospodarczemu, „solidaryzmem”, mającym na celu połączenie interesów sprzecznych ze

sobą wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych!

Podobna koalicja utraciła przez lata całe sprawę cegielni miejskiej, która ciągnie się od r. 1919 i dopiero na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej ma doczekać się ostatecznego załatwienia, gdyż w drugim czytaniu ma być uchwalone zaciągnięcie pożyczki na dokończenie tej budowy w Banku Gospodarstwa Krajowego. Wobec uchwalonych już kredytów inwestycyjnych, oraz zaciągniętej pożyczki amerykańskiej sprawa posiadania własnej cegielni i uniezależnienia się od paskarstwa prywatnych cegielni, jest koniecznością dla budownictwa miejskiego oraz dla rozbudowy mieszkań, które ludność są tak samo potrzebne, jak powietrze i woda, gdyż prywatne budownictwo nie rusza się w Warszawie niemal zupełnie, a spółdzielnie nie są w stanie, ani w drobnej części zaspokoić katastrofalnego głodu mieszkaniowego, który całym brzemieniem spada na barki ludności pracującej, nie mogącej kupić sobie nawet mieszkań w nowobudowanych spółdzielniach i spółkach.

Wyrazem tej samej samolubnej polityki przedstawicieli klasy posiadającej, którzy wyłącznie bronią interesów kapitalistów i kamieniczników, jest stały upór i stałe zwalczanie bez przebiegania w środkach sprawy mleczarni miejskiej. Endecy chrześcijańscy i żydowscy, razem z „sanacją” sprzeciwiają się urządzeniu takiej mleczarni, mimo, że ludność skazana jest na wyzysk ze strony handlujących mlekiem, a jakoś dostarczonego mleka różnymi drogami przez handlarzy często pieszo na plecach przynoszących je do miasta bez kontroli sanitarnej, która w tych warunkach jest zupełnie wykluczona, jest fatalna, mleko jest fałszowane, jest rozsadnikiem chorób zwłaszcza u dzieci, miasto więc musi dostarczyć ludności czystego i zdrowego mleka i o założenie wielkiej mleczarni miejskiej walczą przedstawiciele P. P. S. stale i wytrwale. Wobec zaciętego uporu przeciwników nowoczesnej polityki komunalnej, spełniać mającej wielkie zadania społeczne, zwłaszcza wobec przedmieść, muszą reprezentanci klasy pracującej występować ostro i bezwzględnie, muszą mówić twardym, mocnym językiem, nie cofając się przed niczym.

W czasie obrad budżetowych dochodziło też często do takich ostrych, bezwzględnych starć, zwłaszcza przy dyskusji nad budżetami przedsiębiorstw miejskich, gdyż ze strony reakcji radzieckiej ponawiano wciąż próby pogorszenia warunków pracy w zakładach i przedsiębiorstwach miejskich. Wszelkie te zamachy na zdobyte prawa robotnicze, na istniejące warunki pracy zostały zwycięsko odparte, co leży w interesie całej klasy pracującej m. Warszawy, wysoki bowiem zarobki robotników miejskich są dla wszystkich przemysłowych prywatnych ochroną przed obniżkami, a drożyzna wciąż rosnąca stawia przed całą klasą pracującą konieczność walki o wyższe zarobki, o lepsze warunki pracy.

Towarzysze nasi mieli sposobność wykazać, że dobrze prowadzone przedsiębiorstwa miejskie są właśnie te, które spełniają postulaty robotnicze. Skandaliczna gospodarka w wodociągach i kanalizacji wykazała, że tam gdzie się źle gospodaruje, tam przedewszystkiem gnębi się i szkarnuje robotników. Pod tym względem niedawno usunięty dyrektor Szeńfeld był odstrasającym przykładem. Stale prowokował zatargi z robotnikami, samowolnie i niesprawiedliwie usuwał i szikanował robotników, dopominających się o swe prawa, nie obśadzał etatów, pozbawiał ludzi chleba, a protegował swoich zaufanych i zdemoralizowanych chadeków i enpeerowców. Redukował robotników, by swoim protegowanym wypłacać wynagrodzenia pozagodzinowe, które dochodzą w niektórych działach do wysokości całej dziennej robocizny. W tym też wydziale wykryto największe nadużycia i tam Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej ma już od 10 miesięcy i będzie nadal miała najwięcej roboty. W tym też wydziale nastąpiła katastrofa budowlana, a różne prowadzone tam roboty domagają się też ścisłej kontroli.

Również ważną funkcją Rady Miejskiej

## WARSZAWA OBEJMUJE BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ

Przed kilku tygodniami magistrat postanowił przejąć bibliotekę publiczną i uzyskać na to aprobatę Rady miejskiej.

Sprawa jednak przedłużała się, gdyż komitet likwidacyjny nie chciał zgodzić się na jeden z punktów nowego statutu, głoszący, iż przewodniczący komitetu zarządzającego biblioteką, w wypadku, gdy jest przegłosowany, ma prawo odwołać się do decyzji magistratu w tej sprawie.

Magistrat ze swej strony nie mógł ustąpić z powyższego stanowiska, ze względów wprost zasadniczych, gdyż biblioteka, jako instytucja miejska, mimo dość szerokiej autonomii musi jednak podlegać władzom samorządowym.

W ostatnich czasach, zatarg został zakończony i komitet likwidacyjny biblioteki zgodził się na umieszczenie powyższego punktu w statucie.

Na wtorkowym posiedzeniu, magistrat obradował nad tą sprawą i mianował przewodniczącego przyszłego zarządu biblioteki. Został nim w-prezydent Borzęcki. W skład zarządu wejdą ponadto z ramienia miasta: ławnik tow. Szczypiorski, nacelnik wydz. oświaty p. Turowicz, oraz dwóch przedstawicieli Rady miejskiej. Pozostałe miejsca w zarządzie zarezerwowane są dla przedstawicieli społeczeństwa.

Ponieważ formalności związane z przejęciem biblioteki potrwać przez czas dłuższy, wydział oświaty wystąpi w dniach najbliższych do magistratu z wnioskiem, by dotychczasowemu dyr. biblioteki p. Czerwińskiemu polecić prowadzenie tej instytucji z ramienia miasta, przyczem zarząd tymczasowy sprawować będzie wydział oświaty.

## INWESTYCJE W GAZOWNI W WARSZAWIE

Gazownia miejska w ostatnich miesiącach wykazuje pewien wzrost produkcji i konsumpcji zarówno gazu, jak i nowych produktów, otrzymanych z odgazowanego węgla. Wzrasta również ilość gazomierzy, co świadczy o wzmocnieniu zapotrzebowaniu na gaz. Ogólna ilość gazomierzy wynosi obecnie 90 688.

Program robót inwestycyjnych w gazowni ułożony jest w ten sposób, aby układanie przeszło 40 kmd. nowych przewodów zakończonych było przed nastaniem zimy. W lutym ułożono dalsze 210 m. przewodu na ul. Grójcekiej. Zakończono pertraktacje z władzami kolejowymi i częściowo już zrealizowano sprawę zgazyfikowania warsztatów kolejowych na Pelcowiznie, gdzie ułożono przewód do gazu na długości 280 mtr.

Sprawa oświetlenia ulicznego zaawansowana jest tak dalece, że w tym miesiącu przewiduje się ukończenie zakładania aparatów w latarniach miejskich po lewej stronie Wisły, resztę aparatów na Pradze — około połowy maja r. b.

## FREKWENCJA W WARSZAWSKICH TRAMWAJACH MIEJSKICH

Sprawozdanie cyfrowe dyrekcji tramwajów miejskich za m. luty r. b. wykazuje, że przewieziono ogółem 18.312.089 pasażerów, co stanowi w porównaniu z miesiącem ubiegłym, mniej o 735.878 pasażerów, a w tymże miesiącu r. ub. więcej o 3.625.151 pasaż. Na wozokilometr wypadła w styczniu 7,39 pas., w lutym 7,55, w lutym r. z. 7,01. Z wpływów kasowych za luty przelano na fundusz zatrudnienia bezrobotnych 201.773 zł. Liczba ogólna pracowników w lutym wynosiła 4.343 osób.

skiej jak ustalanie podstaw całej gospodarki miejskiej jest też i wykonywanie kontroli nad sposobem wykonania budżetu i nad całym systemem gospodarki magistratu, z dawnych czasów obciążonej wadami, które domagają się usunięcia. Tę ciężką robotę spełnia klub P. P. S. z całym zrozumieniem swej odpowiedzialności wobec ludności pracującej, która widzi i rozumie, że wyłącznie socjaliści stoją na straży jej interesów i jeśli obecnie nie mogą jeszcze rządzić na warszawskim ratuszu, to w miarę, jak ta ludność pilniej będzie śledzić bieg spraw miejskich, potrafią zyskać zaufanie jej większości.

Gdy nastąpi zatwierdzenie budżetu i załatwienie szeregu, obecnie tylko przykładowo wyliczonych ważnych spraw miejskich, znajdą nasi towarzysze z Rady Miejskiej możliwość poinformowania całej ludności miasta, kto jest rzecznikiem jej interesów, kto dba o jej zdrowie, warunki życia, oświatę i kulturę w stolicy Państwa, czy przedstawiciele samolubnych interesów kamieniczników i kapitalistów, czy reprezentanci klasy pracującej.

## SAMORZĄDY W WALCE Z ŻEBRACTWEM

Kryzys gospodarczy, jako skutek ogólnego zubożenia powojennego, daje się odczuwać prawie we wszystkich krajach europejskich. Obok ogólnej pauperyzacji mas spotykamy zjawisko liczebnego wzrastania żebractwa, tak w ośrodkach miejskich, jak i na wsi. Żebractwo przestaje już być quantite negligable, a staje się wprost groźnym zjawiskiem społecznym, plagą.

Zastraszający wzrost liczebny ludzi bezdomnych, niezarobkujących, żyjących tylko z tego, co t. zw. ofiarność publiczna łaskawie im udzieli, zmusił różne instytucje do zainteresowania się tą sprawą i obmyślenia środków zaradczych.

Ofiarność publiczna jest jednak nie wystarczającą, nie może podołać temu ciężkiemu zadaniu i ogranicza się jedynie do niesienia pomocy w wypadkach sporadycznych, nie obejmując całokształtu sprawy i nie mając możliwości radykalnego uzdrowienia pod tym względem.

Z konieczności ciężar opieki musi przejmować gmina i państwo. W praktyce państwo nie otacza swą opieką reszty żebraków, jedynie gminy wykazują pewien wysiłek w niesieniu pomocy ludności niezamożnej.

I tutaj jaskrawo zaznacza się różnica między gminami, gdzie władzę sprawują socjaliści, a gminami, będącymi pod wpływem reakcji. Socjalistyczne samorządy wychodzą z założenia, że biedacy, przebywający na terenie gminy, są przeważnie stałymi mieszkańcami danej gminy, którzy z pewnych przyczyn znaleźli się w opłakanej sytuacji materialnej i socjaliści uważają, że obowiązkiem gminy jest nieść pomoc wszelkiego rodzaju.

Tymczasem w gminach, gdzie rządzi burżuazja, żebracy uważani są za „plagę”, „kleśkę”, za pospolitych wydrwiogroszów, którym zasadniczo pomagać nie należy.

Nie należy jednak sądzić, że wszyscy żebracy potrzebują istotnie pomocy, że niema wśród nich pospolitych oszustów, nie chcących pracować, którzy zasmakowali w zdobywaniu dochodów tą właśnie drogą. Wobec ludzi tego gatunku trzeba sto-

sować inną metodę, pozwalającą na odróżnienie prawdziwej nędzy od oszustwa.

Tę sprawę radykalnie rozwiązali socjaliści Czechosłowacji. Wychodzą oni z założenia, że żebracy nie potrzebują pieniędzy, tylko mieszkania, ubrania, środków żywnościowych i t. d. Wprowadzono więc nową formę niesienia pomocy niezamożnym, za pomocą t. zw. „almużenek”. Samorządy sprzedają właścicielom sklepów, biur, mieszkań prywatnych specjalne bloczki, zawierające bony po 20 halery (około 6 gr.). Żebrak nie dostaje do ręki pieniędzy, lecz bony. W specjalnych biurach miejskich i gminnych może za te bony otrzymać żywność, ubranie, zapłacić niemi czynsz za mieszkanie. Prawie zupełnie wyklucza się możliwość przepicia uzbieranych pieniędzy, gdyż za „almużenki” wódki nigdzie się nie dostaje. Ten sposób udzielenia jałmużny wprowadzony został tytułem próby i próba ta wypadła pomyślnie. Stwierdzono, że ilość żebrzących zmniejszyła się o 50 proc., specjalne biura, kontrolujące warunki materialne tych, którzy przynoszą bony, stwierdziła, że oni wszyscy znajdują się rzeczywiście w opłakanych warunkach finansowych i naprawdę potrzebują pomocy.

Władza państwowa w Czechosłowacji nakłada na gminę obowiązek opiekowania się niezamożnymi mieszkańcami gminy. Obowiązki te są zupełnie dokładnie określone i gmina musi je wypełniać.

Obliczono, że ilość żebraków zmniejsza się coraz bardziej i w ciągu 5 lat żebractwo powinno zaniknąć.

Ustawa o opiece gminy nad niezamożną ludnością nakazuje gminie utrzymywać domy dla starców, gdzie każdy niezamożny mieszkaniec gminy ma prawo do całkowitego utrzymania na koszt gminy, jeżeli ukończył 60 lat i nie ma środków na utrzymanie.

Opieka społeczna, kierowana przez socjalistów, zatacza coraz szersze kręgi i wydaje owoce.

L. Ławczar.

## SPRAWA POLEPSZENIA STANU SANITARNEGO PRZEDMIEŚĆ

Zjazdy lekarzy i działaczy sanitarnych polskich, zwoływane sześciokrotnie przez Zarząd Związku Miast, zastanawiały się nad podniesieniem zaniebanego stanu sanitarnego naszego kraju, w którym śmiertelność na gruźlicę wynosi 35 na 10.000 ludności, niemowląt zaś 20 na dziesięć tysięcy. Stan taki odpowiada analogicznym danym z Niemiec z przed lat 30. Zjazdy te uchwały zalecić samorządom prowadzenie spraw zdrowia publicznego i opieki społecznej przeważnie w kierunku zapobiegawczym.

Na konferencjach przedstawicieli przedmieść, zwoływanych przez Prezydium Magistratu, jak również w czasie wizytacji przedmieść, dokonanych przez przedstawicieli Magistratu, ustalono program szeregu najbliższych prac, które w interesie podniesienia poziomu kulturalnego przedmieść niezbędnie muszą być dokonane.

W chwili obecnej można już przedstawić cyfrowy bilans dokonanych i dokonywanych robót w poszczególnych działach gospodarki Magistratu. Do końca sezonu ub. roku wykonano roboty kanałowe na 23 ulicach w ogólnej ilości 5092 metrów bieżących, ustawiono 14 studzienek rynsztokowych w różnych punktach miasta. Do końca roku budżetowego przeprowadzono roboty kanalizacyjne na 14 ulicach w ogólnej ilości 3654 metrów bieżących, w toku znajdują się roboty kanalizacyjne na 6 ulicach, na ogólną ilość 842 m. b., a mianowicie na ulicach: Pługa, Uniwersyteckiej, Warszawskiej, Nowa (Oraga), Okopowa, Jen. Zajczka. Kanały murywane pierwszej klasy wykonano na ul.: Raszyńskiej, Sułkowskiej, Bryłowskiej, Prądzińskiego, Krasińskiego.

Kanały z rur kamionkowych 40 cm. na ul.: Anińskiej, Mikołaja Reja, Dantyszka, Sułkowskiej, Belwederskiej, Grottgera, na Burakowie i na ul. Krasińskiego.

Kanały z rur kamionkowych 30 cm. na ul.: Kromera, Dantyszka, Zimorowicza, Solariego, Św. Ładysława, Rudawskiej, Konstancińskiej, Zapolskiej, Rapackiego, Krzywickiego, Podognej, Krasińskiej i na Burakowie.

Kanały z rur kamionkowych 20 cm. na ul.: Filtrowej.

Co do linii wodociągowych, to do końca października r. b. przeprowadzono 2754 m. b., z ogólnej ilości projektowanych budżetowo 13.332 metrów bieżących. Linie wodociągowe przeprowadzono na 32 przedmiejskich ulicach.

Równocześnie z robotami kanalizacyjnymi i wodociągowymi prowadzone są roboty ziemne, układanie chodników, plantowanie, pogłębianie rowów, budowanie i przebrukowanie jezdni, budowa boisk i t. d. Roboty takie na Marymoncie przeprowadzono na 23 ulicach, na Powązkach — 2 ulicach; Mokotowie — 33 ulicach; Wierzbnie — 4; Grochowie — 2; Gosławku — 2; Targówku — 17; Utracie — 3; na Nowem Bródnie — 8; Pelcowiznie — 3; Saskiej Kępie — 3; oraz na Burakowie.

Oczywiście roboty dotychczas przeprowadzone bynajmniej nie wyczerpują całokształtu prac Magistratu, niezbędnych dla podniesienia stanu sanitarnego przedmieść, są to jednak roboty kanalizacyjne, wodociągowe i techniczne, a więc podstawowe, bez których przeprowadzenia dalsza akcja jest nie do pomyslenia.

WIEDZA TO — POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA!

ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE DZIODAŁY T. U. R.

## RESTAURACJA KLUBOWA

Związku Zaw. Prac. Kolejow.  
ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że czynna jest od godziny 8 rano. Pierwszorzędna kuchnia. Piwnica zaopatrzona w trunki krajowe i zagraniczne w najlepszym gatunku. Ceny bardzo umiarkowane. Obiady z 3-ech dań po Zł. 1.50. Śniadania i kolacje a la carte. W czasie kolacji koncert orkiestry z udziałem znakomitych solistów.

Wkrótce zostanie otwarta sala bilardowa.

Z poważaniem

Zarząd Restauracji.

## TELEGRAMY

### ZATARG W SZWEDZKIM PRZEMYSLE GORNICZYM

Sztokholm, 17 kwietnia. (PAT.). Komisja, powołana dla pośredniczenia w zatargu górnym, ogłosiła, iż jej akcja pośrednicząca rozbiła się z powodu niedających się pogodzić sprzeczności w stanowiskach obu stron.

### OSWIADCZENIE PRZEDSTAWICIELA TURCJI W SPRAWIE STOSUNKÓW Z WŁOCHAMI

Wiedeń, 17 kwietnia. (PAT.). — W sprawie konferencji rzymskich, „Neue Freie Presse“ podaje z niemieckich kół dyplomatycznych, że turecki minister Spraw Zagranicznych miał oświadczyć w Rzymie, iż Turcja gotowa jest zawrzeć pakt bezpieczeństwa z Włochami, nie chce jednak przystępować do żadnej koalicji, w skład której weszłyby: Grecja, Rumunia, Bułgaria i Węgry. Turcja skłonna jest nawiązać rokowania z poszczególne państwa o pakt bezpieczeństwa, wzorowany na traktacie turecko - sowieckim.

### ARESZTOWANIA WSROD ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH NA LITWIE

Kowno, 18 kwietnia. (PAT.). Żyd. Ag. Tel. donosi, że policja litewska dokonała w ostatnich dniach masowych aresztowań wśród robotników żydowskich. W Kownie aresztowano 15 robotników żydowskich, pod zarzutem należenia do organizacji komunistycznej. Żyd. Ag. Tel. zapewnia, że wśród aresztowanych jest wielu takich, którzy znani są jako niekomuniści.

### OFIARY TRZĘSIEŃ ZIEMI W BUŁGARJI

22 OSOBY ZABITE I 100 RANNYCH

Sofja, 18 kwietnia. (PAT.). Jak donoszą z Czirpan, powtórzyły się tam znowu wstrząśnienia podziemne. Między innymi, wczoraj rano odczuło dosyć silne wstrząsy, które spowodowały zawalenie się kilku domów, uszkodzonych już wskutek poprzednich trzęsień.

Dzienniki obliczają, iż w ostatniej katastrofie śmierć poniosło 22 osoby a 100 zostało rannych. Szkody materialne sięgają 300 milj. lewów.

### SKAZANY NA ŚMIERĆ

Moskwa, 18 kwietnia. (PAT.). Trybunał w Mińsku skazał na karę śmierci monarchistę Michajłowa, a dwóch jego towarzyszy na 5 lat więzienia. Skazani którzy, jak donosi Agencja TASS, przybyli do Rosji w sposób nielegalny, oskarżeni byli o szpiegostwo i działalność kontrrewolucyjną.

### KATASTROFA W KOPALNI

Wrocław, 18 kwietnia. (PAT.). Skutkiem obsunięcia się ziemi w kopalni zasypanych zostało kilkunastu górników. Zachodzi obawa, że ponieśli oni śmierć.

### Co słychać na świecie?

#### KRONIKA TELEGRAFICZNA

SPADEK TEMPERATURY WE FRANCJI

Z różnych stron Francji donoszą o silnym spadku temperatury. W niektórych okolicach notowano 0°.

#### ZGON 2 LOTNIKÓW.

W pobliżu Sofji spadł samolot pocztowy. Dwaj lotnicy ponieśli śmierć. Samolot został zniszczony.

#### SZARANCZA W PALESTYNYE.

W okolicach Jeryho i Hebronu ukazała się w wielkiej ilości szarancza. Dzięki wysiłkom władz i miejscowej ludności udało się uchronić zasiewy przed groźącym niebezpieczeństwem.

#### LOT PARYŻ — ALGIER.

Lotnik Detroat, który podjął próbę lotu Paryż — Algier i z powrotem bezładowania przybył o godz. 14.05 do Algieru. Z powodu gwałtownego wiatru, lotnik odłożył do następnego dnia swój odlot do Paryża. Lotu do Paryża lotnik francuski zamierza dokonać bezładowania drogą przez Casablanca.

#### WIELKI STRAJK TKACKI W INDJACH.

Z Bombaju donoszą, iż 40.000 robotników - tkaczy przystąpiło do strajku. Zamkniętych jest 35 fabryk.

#### MANEWRY REICHSWEHRY ODBĘDĄ SIĘ NA ŚLASKU.

Jak donosi prasa berlińska, w r.b. główne manewry Reichswehry odbywać się będą w jesieni na Śląsku. Na manewry te ma przybyć również prezydent Hindenburg. Poza temi manewrami, odbędzie się w Prusach Wschodnich na wybrzeżu morza Bałtyckiego, mniejsze manewry I-iej wschodnio - pruskiej dywizji z udziałem flot.

### PROCES CZŁONKÓW KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZACHODNIEJ BIAŁORUSI

Białystok (AW.) Wczoraj w drugim dniu procesu przeciwko 135 członkom Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia. Z odczytanych 115 stron aktu wynika, że dokonane w sierpniu 1925 r. w pow. bielskim aresztowania wśród działaczy partii Komunistycznej Zachodniej Białorusi doprowadziły do wykrycia szeregu komitetów podrejonowych, rejonowych komitetów okręgowych i centralnego komitetu tej partii. Założycielem organizacji podrejonowej w osadzie Orla był Jan Baszun, który w roku 1922 powrócił z Rosji. Utrzymywał on kontakt z misją sowiecką w Warszawie, skąd, według jego zeznań, otrzymywał bibułę komunistyczną. Po aresztowaniu Baszuna w końcu lutego 1925 r. kierownictwo organizacji podrejonowej objął Dawid Lacki, a po aresztowaniu tegoż — Szachna-Biskowski.

Po osadzeniu w więzieniu członków komitetu podrejonowego w Orli, prokurator Sądu Okręgowego w Białymstoku otrzymał od nich z więzienia podanie, którego wzór został opracowany przez komitet więzienny. W podaniach tych więźniowie skarżyli się na bicie ich przez policję i zmuszanie do podpisywania protokółów. Podczas przesłuchiwania przez sędziego śledczego, część oskarżonych cofnęła zeznania, złożone w policji.

W powiecie bielskim, komitet komunistyczny zorganizował przybyły w r. 1922 z Rosji Paweł Radzieli, który kształcił się tam na specjalnych kursach dla agitatorów i został delegowany do Polski przez partię komunistyczną. W lutym 1924 r. został on skazany na rok twierdzy za kolportaż bibuły komunistycznej. Po odbyciu kary zajął się ponownie organizacją partii w powiecie bielskim. Utrzymywał on żywy kontakt z komitetem centralnym w Białymstoku.

## WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

### SZYKANOWANIE CZŁONKÓW P. P. S. W POZNAŃSKIM

Zaledwie przebrzmiały echa represji, stosowanych wobec naszych radnych towarzyszy w Gnieźnie, a już donoszą nam o nowych faktach tego rodzaju.

W pogranicznym mieście Zbąszczyń był od kilku lat sołą w oku miejscowej kultury endeckiej tow. Grzywaczek, który, jako radny miasta i przewodniczący miejscowej organizacji P. P. S. i Zw. klasowych, niejednokrotnie krzyżował faszystowskie zakusy.

Różnymi sposobami próbowano pozbyć się niewygodnego przeciwnika. Kiedy oszczerstwa i denuncjacje nie skutkowały, a ujawnione przez tow. Grzywaczka nadużycia w gospodarce miejskiej groziły kompromitacją pewnym dygnitarzom miejskim, postanowiono pozbyć się Grzywaczka za wszelką cenę. W tym celu spreparowano przeciwko niemu zarzuty, iż działał na szkodę Państwa i kościoła.

Na podstawie oszczerstw Dyrekcja Kolei w Poznaniu uznała za wskazane, przenieść Grzywaczka do Skalmierzyc, odległych o 250 km.

Pomijając już to, że na skutek przeniesienia, tow. Grzywaczek jest bardzo silnie poszkodowany materialnie, tem więcej, iż ma bardzo liczną rodzinę na utrzymaniu, oraz że w ten sposób wymienione powyżej zarzuty zostały niejako potwierdzone wobec miejscowej opinii publicznej, a towarzyszowi naszemu nie dano możliwości obrony, co jest dla niego krzywdą moralną — należy zażądać Min. Kom. czy zamierza tolerować tego rodzaju postępowanie podwładnych sobie organów i iść na rękę rozmaitym partjom i klikom w usuwaniu i prześladowaniu niewygodnych dla nich obywateli.

### TRAGICZNE WYPADKI NA KOLEJACH.

Dn. 16 b. m. w Warszawskiej Dyrekcji Kolejowej, na stacji Stryków, dostał się pod koła pociągu towarowego 19-letni urzędnik telegrafu, Antoni Wojciechowski, któremu koła obcięły palce u lewej nogi i zmiądzły prawą powyżej kolana.

Dn. 16 b. m. w Krakowskiej Dyrekcji Kolejowej między Krakowem a Rzeszowem poniósł śmierć pod kołami pociągu magazynier kolejowy Stanisław Stercki.

### Lwów

KOMUNISTYCZNY KANDYDAT NA POŚLĄ SKAZANY ZA KRADZIEŻ BIELIZNY.

A. W. donosi:

Onegąd odbyła się rozprawa przeciwko działaczowi komunistycznemu Kalatyńskiemu. Eljasz Kalatyński, z zawodu szewc, aresztowany został w okresie przedwyborczym, gdy kandydował na posła z ramienia listy komunistycznej. Aresztowanie jego przypisywano sprawom politycznym. Jak się z aktu oskarżenia okazało, Kalatyński aresztowany był za przywłaszczenie sobie znacznej partii bielizny 14 p. ułanów, w którym odbywał ćwiczenia wojskowe. Przeprowadzona u Kalatyńskiego rewizja dała wyniki pozytywne, wobec czego Kalatyńskiego odstawiono do więzienia. W wyniku odbytej rozprawy, Kalatyński skazany został na 14 dni aresztu.

### Lublin

WYROK W PROCESIE 24 KOMUNISTÓW.

Wczoraj o godz. 20-ej Sąd Okręgowy w Lublinie ogłosił wyrok w procesie przeciw 24 członkom Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy.

Skazani zostali: główny oskarżony Surikow na 6 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, jeden oskarżony

na 5 lat ciężkiego więzienia, 7-miu po 4 lata i jeden na 2 lata ciężkiego więzienia, wszyscy z pozbawieniem praw. Dwóch oskarżonych sąd skazał na półtora roku domu poprawy, jednego na rok i 3 miesiące więzienia, dwóch po roku więzienia, jednego na 10 miesięcy. 6 oskarżonych uniewinniono, a dwóm wyłączono sprawę. (AW)

### Wilno

ZGON GEN. TUPALSKIEGO.

Zmarł tu gen. Andrzej Tupalski. W okresie 1917/18 r. był on delegatem korpusu gen. Muśnickiego do Rady Regencyjnej, w 1921 delegatem Rządu Rzplitej w Wilnie, ostatnio zaś piastował stanowisko prezesa w szeregu instytucji społeczno - filantropijnych.

### Gostynin

WYBORY ZARZĄDU MIASTA.

Dn. 16 kwietnia b. r. odbyło się posiedzenie nowoobranej Rady Miejskiej, celem wybrania Zarządu Miasta.

P. P. S. i Żydowski Blok Socjalistyczny wystawili swego kandydata na burmistrza tow. Michalskiego, dotychczasowego burmistrza. Zjednoczony blok sanacji, endecji i chadecji wysunął p. Kożuchowskiego, w swoim czasie zawieszono przez województwo jako wiceburmistrza. Tow. Michalski otrzymał 12 głosów P. P. S. i bloku socjalistycznego. P. Kożuchowski otrzymał 10 głosów zjednoczonej endecji, jeden ortodoksa i jeden — przedstawiciela ewangelików.

Na rynku przed magistratem zebrało się przeszło półtora tysiąca mieszkańców, wyczekujących z niecierpliwością rezultatów wyborów.

W najbliższym czasie odbędą się powtórnie wybory burmistrza.

Spodziewamy się, że przedstawiciel ewangelików nie będzie po raz drugi głosował za kandydatem endeckim.

### Pow. Zdobunów

BANDYCKI NAPAD NA DELEGATA ZW. ZAW. ROB. ROLNYCH.

W końcu marca — w dzień o godz. 11 przed południem w folwarku Mizocza, pow. zdobunowski, grupa ludzi złożona z ekonomy Kosowskiego, ekonomy Sajpla (folwark Piwca), zauszników pańskich: Olifierczuka i Horowicza oraz sekretarza - administratora Mizocza, Kossowskiego, wtargnęła do pracowni tow. Franciszka Kowalskiego, delegata Zw. Zaw. Rob. Rolnych. Napastnicy powyższego, rzucali mu narzędzia pracy i naczylnia, grożąc, że go obiją, jeśli dobrowolnie nie ustąpi. Olifierczuk pobił tow. Kowalskiego do krwi, a jednocześnie Horowicz zajął się wyrzucaniem naczyń z pracowni.

Nadmieniamy, że w powiecie Zdobunowskim takie sceny powtarzają się w ostatnich czasach bardzo często. I. N.

### Wielka kolorowa jednodniówka MAJOWA!

Redakcja „Pobudki“ przygotowuje wzorem roku ubiegłego

SPECJALNY NUMER MAJOWY. Będzie to jedyne 1-szomajowe ilustrowane wydawnictwo

POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

Wszystkie Organizacje Partijne i praszamy o jaknajwyższe zamówienia ze względu na konieczność oznaczenia nakładu.

### CHADECY W OGONIE FABRYKANTÓW

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o posiedzeniu zarządu warszawskiej Kasy Chorych, należy dodać, że do akcji sabotażowej się wzięli także chadecy. Mianowicie, dwaj ich przedstawiciele w Zarządzie złożyli również swoje mandaty. W ten sposób na 18 członków Zarządu, 7 zrzuciło z siebie przyjęte obowiązki.

### ZGON WYBITNEGO POLAKA

Dn. 16 b. m. zmarł w Genewie nestor kolonii polskiej, Zygmunt Laskowski, najwybitniejszy profesor anatomii, jeden z twórców wydziału lekarskiego na uniwersytecie genewskim, długoletni dyrektor muzeum Rapperswilskiego.

Laskowski był działaczem na emigracji od czasu powstania roku 1863, w którym brał czynny udział, jako członek rządu narodowego.

Dzienniki szwajcarskie poświęcają Zmarłemu obszerne nekrologi, podnosząc zasługi naukowe i obywatelskie Laskowskiego. Laskowski był kawalerem krzyża Legii honorowej francuskiej i komandorem orderu „Polonia Restituta“.

## WARSZAWA ROBOTNICZA

### ZEBRANIE ZWIĄZKU UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ (ODDZIAŁ WARSZAWA-ELEKTROWNIA)

(Wczoraj odbyło się walne doroczne zebranie członków Związku Użyteczności publicznej, oddział Warszawa - elektrownia.)

Na zebraniu tem, pod przewodnictwem tow. Siwickiego, po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu Oddziału, wygłoszonego przez tow. Kompałę i Komisji rewizyjnej, uchwalono wnioski, przyjmujące sprawozdanie do wiadomości. Następnie dokonano wyborów nowego Zarządu, Kom. rewizyjnej i Sądu koleżeńkiego.

Do Zarządu wybrani zostali tow. tow.: Neubauer, Staworzyński, Godlewski, Pałyza, Sklarczyk, Perzyński, Pol, Berner, Gacek, Biczyski i Wolski.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano tow. tow.: Kulikowskiego, H. Kamińskiego i Majkowskiego.

Do Sądu Koleżeńkiego tow. tow.: Siwickiego, Duczmana, Molendę, Pocztę i Zajaca.

### SZYKANOWANIE ROBOTNIKÓW W FABRYCE MACHLEJDA

Robotnicy fabryki wyrobów cukrowych Machleja swojego czasu zmuszeni byli rozpocząć strajk z względu na warunki pracy i płacy w tej fabryce, w szczególności zaś — wskutek systematycznego zalegania w wypłatach. Po 3-tygodniowym strajku, na skutek interwencji inspekcji pracy, zatarg zlikwidowano, przyznając robotnikom szereg wystawionych przez nich żądań. Stwierdzić należy, że wbrew zawartej umowie, robotnicy są systematycznie szykanowani, w szczególności zaś delegaci robotników. Dyrekcja fabryki zalega w dalszym ciągu w wypłatach po 2 tygodnie, a robotnikom, żądającym wyrównania należności, dyrekcja wręcz oświadcza, „że na zaleganie niema pieniędzy, jak się znajdują, to się wypłaci“.

Kierując się stanowiskiem dyrekcji, t zw. „naczelniczki od wazenia“ obrzuca robotników obraźliwymi wyzwiskami. Delegatów robotniczych, którzy po roku i więcej pracują w jednych i tych samych działach, pod groźbą uniesienia z fabryki, przenosi się do innych działów. Majstrowie fabryki, zapewne pod naciskiem dyrekcji, podjęli akcję, zmierzającą do rozbitcia organizacji zawodowej. Majstrowie wręcz oświadcza, że podwyżka płac uzależniona będzie od wystąpienia robotników z organizacji zawodowej. W szczególności czynny jest na tem polu majster, nazwiskiem Stanisław Trusiewicz. Oświadcza on delegatom robotniczym, że otrzymają podwyżkę, o ile zrzekną się stanowiska delegatów robotniczych.

płacy i pracy i przystosowania ich do warunków istniejących w innych fabrykach cukrowniczych, oraz skasowanie premijowej pracy.

Zgromadzenie robotników fabryki „Fuchsa“ postanowiło w dniu 1 maja r. b. wziąć udział w pochodzie demonstracyjnym P. P. S. w szeregach Związku Robotników Spożywczych.

### BACNOŚĆ, ROBOTNICZY DRZEWNII

Dn. 16 kwietnia b. r. wybuchł strajk w fabryce fornierów firmy „Maks Gus“, na tle żądań ekonomicznych. Strajk rozszerza się i na pozostałe fabryki fornierów. Fabrykanci, chcąc złamać solidarność robotników, sprowadzają z biura Pośrednictwa Pracy bezrobotnych, lecz ci, po otrzymaniu wiadomości o strajku, pracę natychmiast porzucają.

Zwracamy się do wszystkich robotników, poszukujących pracy, by i nadal, przez czas trwania strajku, nie przyjmowali pracy w fabrykach objętych strajkiem.

### KASA POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWA PRACOWNIKÓW POZTOWYCH.

Zadaniem kasy jest pomoc pocztowcom, tak niezbędna przy niskim ich uposażeniu. Kasa udziela pożyczek zarówno długoterminowych, jak i na krótki termin na niski procent.

W poniedziałek odbyło się walne zgromadzenie członków kasy. Po wysłuchaniu budżetu i dyskusji, przedstawiony budżet uchwalono, z małymi poprawkami, zatwierdzono bilans i udzielono zarządowi absolutorium.

Po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do władz kasy, do rady nadzorczej wchodzi: J. Jaskulski, W. Leszczyński, S. Sobociński, a do zarządu: E. Krawczyński, W. Borowicz i A. Niemycki.

### SPRAWA WARUNKÓW PŁACY I PRACY W FABRYCE „FUCHSA“.

W fabryce „Fuchsa“ odbyło się zebranie robotników, na którym postanowiono zwrócić się do Zarządu Głównego Związku Robotników Przemysłu Spożywczego o poczynienie odpowiednich kroków, zmierzających do zrealizowania oświadczenia dyrekcji fabryki w zakresie wyrównania warunków

### Przy pierwszych próbach pieczenia



niechaj przyszła pani domu w całej pełni uwzględni rady, jakie daje jej matka. Ta zaś powtarza stale: Jeżeli twoje ciasto ma się udać, używaj proszku do pieczenia „Backin“ Dra Oetkera. — Zdanie to podrzymują z radością i dumą miliony gospodyń, gdy wspominają doskonale rezultaty pieczenia na proszku „Backin“. Niema obecnie nic łatwiejszego, jak piec samemu najwyższokanjsze placki, torty i ciastka wszelkiego rodzaju, gdyż starannie wypróbowane przepisy i liczne, barwne ryciny w niedawno wydanej książeczce F umożliwiają wielki wybór i zapewniają pomoc nielada.

Dr. A. Oetker, Oliva.

### WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

W czwartek dnia 19 b. m.

Dzielnica N. Bródno. O godz. 5 w lokalu, Srokomi 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

### MŁODZIEŻ.

WARSZAWSKA ORG. MŁODZ. T. U. R. Koło im. L. Misiolka. Dzisiaj o godz. 7.20 w lokalu Dzielnia 95 odbędzie się odczyt o wyjeździe. Odczyt ilustrowany będzie przez zwozaki.

Koło im. St. Worcella. Dnia 21 b. m. odbędzie się o g. 9 wiecz. w lokalu, Leszno 48, zabawa taneczna.

Wyjeżdżać do Sejmu. Staraniem Koła im. L. Waryńskiego, odbędzie się w dn. 22, w niedzielę, wyjeżdżać do Sejmu. Zbiórka przed Sejmem o godz. 10.45.

Ważne zebranie Koła im. L. Misiolka odbędzie się w sobotę dn. 21 o godz. 8 wiecz. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Z. N. M. S. Prezydium Komitetu Wykonawczego Z. N. M. S. wzywa Zarządy środowisk do nadesłania w terminie do 22 kwietnia b. r. sprawozdań z działalności i materiałów do Pierwszomajowego „Głosu Niezależnego“ na adres Prezydium, Warszawa, Warecka 7, tow. Niemyski.

### RUCH KOBIECY

Sekretariat Warsz. Wydziału Kobiecego PPS zawiadamia o utworzonej Sekcji Warsz. Wydziału Kobiecego na dzielnicy Ochota. W skład zarządu weszły: przewodnicząca Sekcji tow. Skrzyńska Michałina, sekretarka tow. Jadwiga Dobrowolska i skrzabniczka tow. Kupińska Marja.

### Ruch kult.-oświatowy

Rob. Klub Szachowy „Pionek“ przy Zw. Rob. P. Met., zawiadamia iż dn. 21 kwietnia b. r. rozpocznie się doroczny turniej o mistrzostwo klubu. Udział biorą tow. tow.: Falkowski, Leporini, Romaszewicz, Hempel, Fedorczyk, Wopniński i Dziuba.

Zarząd warszawskiego oddziału Stow. b. wieńców politycznych zawiadamia, że w sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 5-tej popoł., (w pierwszym terminie), zaś, w razie niezbrania się dostatecznej liczby członków, o godz. 6-tej tegoż dnia, odbędzie się doroczne walne zebranie w lokalu Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu poprzedniego zebrania, 2) sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i sądu koleżeńkiego, 3) sprawozdanie ze zjazdu, 4) dekret o emeryturze dla b. skazańców politycznych, 5) wybory władz oddziału, 6) wolne wnioski.

### ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Warszawski Oddział.

W niedzielę, dnia 22 b. m. o godz. 3-jej popołudniu w lokalu Ogniska Oświatowo - Kulturalnego przy ul. Wolskiej 44 odbędzie się Ogólne zebranie członków Warszawskiego Oddziału Rob. T-wa Przyj. Dzieci z następującym porządkiem dziennym:

1. Protokół z poprzedniego zebrania.
2. Sprawozdanie z działalności.
3. Sprawozdanie kasowe i Komisji Rewizyjnej.
4. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
5. Wolne wnioski.
6. Odczyt p. Boguszewskiej „Dziecko w rodzinie“ (z dyskusją).

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Zw. Zawodowców ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20, pokój 62, telef. 274 - 55 wydaje ulgowe bilety na następujące przedstawienia. 20 i 26 kwietnia „Panna z dobrego domu“ w Letnin. 23 i 24 kwietnia „Wielki człowiek do małych interesów“ w Narodowym. 19 i 25 kwietnia „Don Kiszot“ w Polskim. 28, 30 kwietnia, „Budowniczy Solness“ w Narodowym, 2, 4 i 5 maja „Budowniczy Solness“ w Narodowym. 22 kwietnia „Człowiek i nadczłowiek“ w Polskim o godz. 3 pp.

Są również do nabycia bilety na przedstawienie p. t. „Placówka Żywego Słowa“, które odbędzie się dnia 21 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz i 22 kwietnia o godz. 12 w pol. w sali teatralnej Zw. Zaw. Kolejarzy, ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.

### GRZEBANIE ZWŁOK OSÓB BIEDNYCH

Przedstawiciele wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa magistratu odbyli konferencję z delegatami zarządów cmentarnych Powązkowskiego i Brudzińskiego w sprawie grzebania zwłok osób biednych na cmentarzach katolickich za ryczałtową opłatą miesięczną.

Ustalono, że dozorę cmentarzy rzymskokatolickich gotów jest podjąć się przewożenia furgonami cmentarnymi, a następnie grzebania zwłok zmarłych ze szpitali i zakładów opiekuńczych miejskich oraz zakładów uniwersyteckich, tytułem próby w czasie od 1 kwietnia do 1 lipca r. b. za ryczałtową opłatą — 3.60 zł. kwartalnie pod warunkiem jednak, że zabierane będą tylko ciała umieszczane przez te instytucje w w półtrumienkach i trumnach. Nadto dozorę zabierać będzie ciała zmarłych z instytucji miejskich położonych jedynie w granicach Warszawy.

Zarząd wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa przyjął na ostatnim posiedzeniu powyższe warunki i przedstawił magistratowi do zatwierdzenia.

### CO GRAJĄ KINA?

- Colosseum: „Huragan“.
- Stylowy: „Miłość Suni“.
- Casino: „Niepotrzebny człowiek“.
- Miejski: „Pod groźbą śmierci“.
- Palace: „Wakacje małżeńskie“ i „Dama w tygrysim płaszczu“.
- Pan: „Alraune“.
- Corso: „Odrodzenie Palestyny“.
- Rococo: „Bohaterowie Sahary“.
- Splendid: „Chata Wujka Toma“.
- Wodewil: „Gdy mężczyzna kocha“.
- Capitol: „Alraune“.
- Światowid: „Chata Wujka Toma“.
- Apollo: „Przedpiekło“.
- Filharmonja: „Gdy mężczyzna kocha“.
- Mewa: „Wysięg o szczęście“.
- Muza (ul. Mokotowska): „Valencja, gwiazda N. Jorku“.
- Czary (ul. Chłodna): „Ziemia obiecana“.
- Uciecha: „Księżna czardaszka“.
- Sokół: „Giedła miłości“.
- Uranja: „Trzej muszkieterowie“.
- Italia: „Człowiek z biczem“.
- Bajka: „Człowiek z biczem“.
- Praga: „Królowa półświatka“.

„WODEWIL“ N.-Świat 43. Pocz. o. g. 330. BILETY BEZPŁATNE I ULGOWE NIEWAŻNE

**JOHN BARRYMORE I DOLORES COSTELLO** najpiękniejsza para kochanków w upajającym filmie

**„GDY MĘŻCZYNA KOCHA...“**

KINO „UCIECHA“ Złota 72 Tel. 53-99

Pocz. seansów o g. 6-jej, w soboty, niedziel i święta o godz. 6-jej.

**Ljana Haid** w upajającym jak walc, ognistym jak czardasz, masyjnym jak szpaman, rozkosznym filmie

**„Księżna Czardaszka“** Ceny miejsc od 1 — 2 zł.

CASINO Nowy Świat 50. Pocz. o. g. 430 ost. s. 1015 (Bilety ulgowe i passe-partout nieważne) Orkiestra w pełnym komplecie poczynając od godz. 4-jej.

**Emil JANNINGS** w owej pierwszej ameryk. kreacji p. t.

**„NIEPOTRZEBNY“**

**„CZŁOWIEK“** Reżyserja: VICTOR FLEMING Wytwórnia: „PARAMOUNT“ W głównych rolach kobiecych: BELLE BENNET i PHYLLIS HAVER. Ceny biletów na seanse o g. 4 i 6 normalne, o godz. 8 i 10 zł. 3.50 i 2.

## KRONIKA

### STAN POGODY.

W dniu wczorajszym Polska znajdowała się pod wpływem obszerniej depresji, która ogarnia Bałtyk, Skandynawję, Niemcy, Rumunię oraz całą niemal Rosję. W całym kraju panowała rano pogoda pochmurna, z opadami śnieżnymi na południu i wschodzie. W ciągu dnia jednak nastąpiło na zachodzie i w środku Polski przejaśnienie się nieba. Opady na południu kraju, nosiły już tylko charakter przelotny, natomiast na północnym wschodzie w ciągu całego dnia padał deszcz ze śniegiem. Rano notowane miejscami słabe przymrozki.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 4.0, najniższa — 1.6.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie przeważnie duże z przejaśnieniami na zachodzie i w środku kraju, a przelotnymi opadami głównie na północy i na wschodzie. Temperatura kilka stopni powyżej zera, nocą przymrozki, zwłaszcza w górach. Umiarkowane wiatry zachodnie.

Choroby zakaźne w Warszawie w marcu. W marcu zarejestrowano w Warszawie 3 przypadki zachorowań na tyfus plamisty, co stanowi o 1 więcej, niż w poprzednim okresie miesięcznym. W tym samym czasie zanotowano 51 przypadków duru brzusznego, t. j. o 31 mniej, niż w lutym. Zarejestrowano również 141 przypadków szkarlatyny, 378 cdry, 94 dyftery, 84 koksłuzu, 45 jaglic, 32 grypy, 1 czerwonki, 108 róż, 11 różyczki, 355 gruźlicy, 4 włośnicy, 1 śpiączki, 7 dretwicy karku, 3 zimnicy, 18 zakażeń popołogowego, 1 łezca.

Ze Stowarzyszenia aplikantów sądowych i adwokackich. Dzisiaj w lokalu Stowarzyszenia, Trębacka 10 m. 7, prof. adw. Ludwik Domański wygłosi odczyt „O gwarancjach kredytowych“. Początek o godz. 8.45 wiecz. Wstęp dla członków, osób zaproszonych i wprowadzonych gości.

Przez Komisję Współpracy Prawniczej Międzynarodowej przy Min. Spraw Zagranicznych, prof. E. Stan Rappaport, dla ułatwienia zainteresowanym, czynnikom państwowym i społecznym oraz poszczególnym prawnikom, względnie słuchaczom prawa, interesującym się współpracą prawniczą Polskiej zagranicą, zapoznania się z odnośnymi materiałami, ustalił, że od 2 maja 1928 r. we wtorki i piątki od godz. 8—10 wiecz. w lokalu biura przydziałnego Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej, Mokotowska 14 m. 8, tel. 91-82, będzie stałe otwarta pracownia z czytelnia materiałów informacyjnych.

Ze Związku Handlowców (Sienna 16). Dzisiaj o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Zw. (Sienna 16) ogólne zebranie Sekcji Buchalterów. Zainteresowani członkowie Związku proszeni są o najliczniejsze przybycie.

### Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 18 marca

- Dolar St. Zjedn. 8.89 1/2
- Belgia 124.50
- Holandja 359.60
- Londyn 43.52—43.53
- Nowy Jork 8.90
- Paryż 35.11
- Praga 26.41 1/2
- Szwajcaria 171.86
- Włochy 47.09 1/2
- Wiedeń 125.45

### Papiery procentowe.

- Dolarówka 80.00—80.00, 8% L. Z. Banku Roln. 94.00, 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00, 6% Pożycz. dol. 1920 r. 85.75, 8% Poż. konwersyjna 67.00, 10% Poż. kolejowa 104.00, 5% Pań. pożycz. konwersyjna 67.00, 4 1/2% L. Z. ziem. przedw. 56.00, 5% L. Z. Warsz. przedw. 61.00, 4 1/2% L. Z. Warsz. przedw. 57.75, 8% L. Z. ziem. złotowe 83.00, 8% L. Z. Warsz. złotowe 79.00, 4 1/2% L. Z. Warsz. złotowe —, 5% L. Z. Warsz. do 1918 r. 6% Oblg. Warsz. 1926—16 r. —63.00

### Akcje.

- Bank Polski 152.75—151.75, Bank Dyskontowy 129.00 128.50 Bank Handlowy 123.00, Bank Zachodni 38.00, Bank Zw. Sp. Zarob. 89.50, Bank zjedn. ziem. pol. Cerata —, Kijewski —, Pults —, Zgierz —, Spiess 162.50, Elektryczność —, Siła i Światło 162.50, Czernik 8.00, Częstocice 86.00, Chodorów 151.00, Gostawice 68.00, Michałów —, W. T. F. Cukru 78.00, Węglowe 94.75, Firle 58.00, Łazy 9.10, Wysocka 156.00, Polska Nafta —, Nobel 41.75, Cegielski 51.50, Lilpop 44.75, Norblin 197.50, Orthwein 11.75, Morzejew 49.75, Parowóz —, Ostrowiec 108.75, Zieloniewski II em. 98.00, Rudzki 56.25, Starachowice 67.75, Zawiercie 31.00, Żyrardów —, Borkowski 19.25, Syndykaf —, Haberbusch 183.00, Spirytus 38.50, Żegluga 37.00.

### Notowania pozagieldowe

z dnia 18 b. m. godz. 10 w.

- Akcje. Tendencja mocna.
- Dolar amer. 8.90 1/2, Bank Polski 152.00, Cukier 80.40, Węgiel 95.25, Modrzejów 50.00, Lilpop 45.00, Ostrowiec 109.00, Rudzki 57.50, Starachowice 67.25
- Rubli 100 złotem 474.00, 100 złotych w złocie 172.00.
- Listy zastawne złotowe niejedolite.
- Obroty akcjami znaczne.

## KATASTROFA KOLEJOWA POD PRUSZKOWEM

Wczoraj o godz. 3.45 na szlaku Brwinów-Pruszków na 30 kilometrów, na terenie Pruszkowa, z powodu zasypiania zwrotnic śniegiem i szalejącej śnieżycy, zderzyły się dwa pociągi towarowe. Pociąg nr. 84 wpadł na pociąg nr. 82, stojący pod sygnałem. Ofiar w ludziach nie było. W pociągu nr. 84 zo-

stało doszczętnie rozbitych 5 wagonów, w pociągu nr. 82 — jeden wagon — wszystkie uszkodzone, nadto 2 wagony zostały częściowo uszkodzone. Powodem katastrofy było zerwanie połączeń telefonicznych i telegraficznych.

## WYKRYCIE SENSACYJNEJ KRADZIEŻY

Brygadę kradzieżową urzędu śledczego zawiadomiono o niezwykle zuchwałym włamaniu do mieszkania bogatego fabrykanta Samsona Szapiro (Leszno 67), któremu skradziono drogocenną biżuterję oraz papiery wartościowe — na ogólną sumę 60.000 zł. Samson Szapiro, właściciel fabryki trykotażu przy ul. Chłodnej nr. 5, zajmuje lokal, składający się z 5 pokoi. W dniu krytycznym Szapiro wyszedł rano do swego biura. W ślad za S. wyszła i żona jego. Po wyjściu Szapiro opuściła również mieszkanie bona Goldsztejnówna, udając się na spacer z synkiem fabrykanta. Pozostała jedynie w mieszkaniu służąca Ryfka Fuks, lat 29. Gdy po upływie 45 minut bona pawróciła z miasta, zastała drzwi frontowe od mieszkania otwarte z zatrasku i łańcucha służąca z Ryfka leżała w łóżku w kuchni i uskarżała się na ból głowy. Drzwi frontowe opatrzone były głównym zamkiem, zatraskiem i łańcuchem. Zatrask otworzono podobionym kluczem lub wytrychem, łańcuch był przecięty, na zamek główny drzwi nie były zamknięte. Po usunięciu zapór, złodzieje od razu skierowali swe kroki do sypialni, gdzie z szafy skradli

część biżuterji, poczem znajdującymi się tam kluczami otworzyli następnie kasę ogniotrwałą, zabierając wszystką pozostałą biżuterję oraz papiery wartościowe.

Wyniki oględzin na miejscu przestępstwa oraz okoliczności, w jakich dokonano kradzieży, spowodowały, że funkcjonariusze urzędu śledczego skierowali podejrzenie na służącą, aczkolwiek ta uparcie twierdziła, że leżała w łóżku i nikogo nie wypuszczała i nie widziała. W toku dalszego dochodzenia ustalono, że służąca wkrótce po wyjściu sypialnego na podwórze, jakby wypatrzyła kogoś, następnie na kilka dni przed kradzieżą widziała Ryfka na ulicy przed domem, rozmawiającą z jakimś mężczyzną. Na podstawie powyższych danych Fuksównę aresztowano, poczem zabrano się bardzo energicznie do wykrycia przestępstwa. Wzięta w krzyżowy ogień pytań F., widząc tak ogromny materiał obciążający, przyznała się do współdziałania w kradzieży, którą popełnił kochanek jej, niejaki Lwowiec. Zarządzono za nim pościg.

## ZŁODZIEJKA W ROLI PACJENTKI

Do gabinetu przyjęć chorych Stanisława Cieleckiego przy ul. Wspólnej 33 zgłosiła się pewna dama, podająca się za Jadwigę Brzezińską, żonę porucznika. Gdy służąca zakomunikowała przybycie, że już po przyjęciach i doktora w domu niema, rzekoma pacjentka oświadczyła jej, że właśnie doktorka spotkała na ulicy i polecił jej, na sie-

bie zachekać w mieszkaniu, gdyż wkrótce powróci. Po upływie kilku minut „pacjentka“ wyszła. Gdy około północy p. Cielecki powrócił z miasta, zauważył brak obrazu olejnego pendzla malarza Bisiego, przedstawiającego „zime“, wartości około 150 zł. Oczywiście nazwisko złodziejki było zmyślone.

## ZAMACH SAMOBÓJCZY UCZNIA

Przy ul. Szpitalnej 6, w mieszkaniu swych rodziców, 19-letni Józef Krzycki, syn zarządzającego fabryką czekolady p. f. „E. Wedel“, około północy usiłował popełnić samobójstwo wystrzałem z rewolweru. W cza-

nie wystrzelał ręką desperatowi drgnęła, wskutek czego kula, zamiast w okolice serca, ugodziła go w lewe ramię. Niespodziewanie samobójcę opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

## NAPAD W ŚRODMIEŚCIU

Tobiasz Klejman, krawiec, lat 31, obojętnie powracal ze Związku Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej w Polsce (Warecka 7), z zamiarem udania się z listem polecającym do dyrekcji teatru żydowskiego „Elizeum“ przy ul. Karowej, gdzie miał otrzymać posadę, jako długoletni krawiec w teatrach żydowskich. Przy zbiegu ul. Wareckiej i Nowego Świata na Klejmana napadł

jakiś niewykryty sprawca, który grubą łaską zadał cios krawcowi, poczem rzucił się do ucieczki ul. Warecką. Ranny w głowę Klejman wydał okrzyk: „Trzymajcie bandytę!“ Na okrzyk ten pobiegł za uciekającym jakiś oficer, który wyjął rewolwer i wystrzelił na posterach 2 razy w górę. Sprawca napadu zdołał ułknąć. Rannego Klejmana opatrzono w ambulatorjum Pogotowia.

## CHLEB Z USTNIKIEM

W sklepie spożywczym Stanisławy Ski-bińskiej przy ul. Browarnej 6, Tadeusz Walewski kupił chleb z piekarni „Ziemiańskiej“, Wewnątrz bochenka Walewski znalazł ustnik od wypalonego papierosa. Spożywca po-

dzielił się swoim odkryciem z policją 1-go kom., gdzie został sporządzony odpowiedni protokół o warunkach higienicznych, panujących w piekarni „Ziemiańskiej“.

## KOT O ZBRODNICZYCH INSTYNKTACH

Pracownica igły 40-letnia Marja Łukasikówna została pogryziona w podudzie przez

swego ulubionego kota. Poszwankowana opatrzona w ambulatorjum Pogotowia.

## Wszędzie

znajdzie pracę kierowca samochodu, który ukończył Kursa H. PRYLIŃSKIEGO Al. Jerozolimskie 27.

## Bezpieczne Rusztowania Wiszące

wykluczające wypadki pracujących i odpowiadające najnowszemu przepisom budowlanym, marki „Brago p“, wykonuje fabryka Bracia Geisler, Okolski i Patschke w Warszawie, Leszno 128, telefon 1-98.

## Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

### Ogłoszenia drobne

Kursy samochodowe H. PRYLIŃSKIEGO, Al. Jerozolimskie 27 — zapewnią Ci byt.

20—30 złotych co miesiąc bez trudu przynieść może do domu sześ, który skończył H. PRYLIŃSKIEGO, Al. Jerozolimskie 27.

Kursy samochodowe H. PRYLIŃSKIEGO, Al. Jerozolimskie 27 — szybkie i gruntowne nauczanie.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia“, Marszałkowska 68.

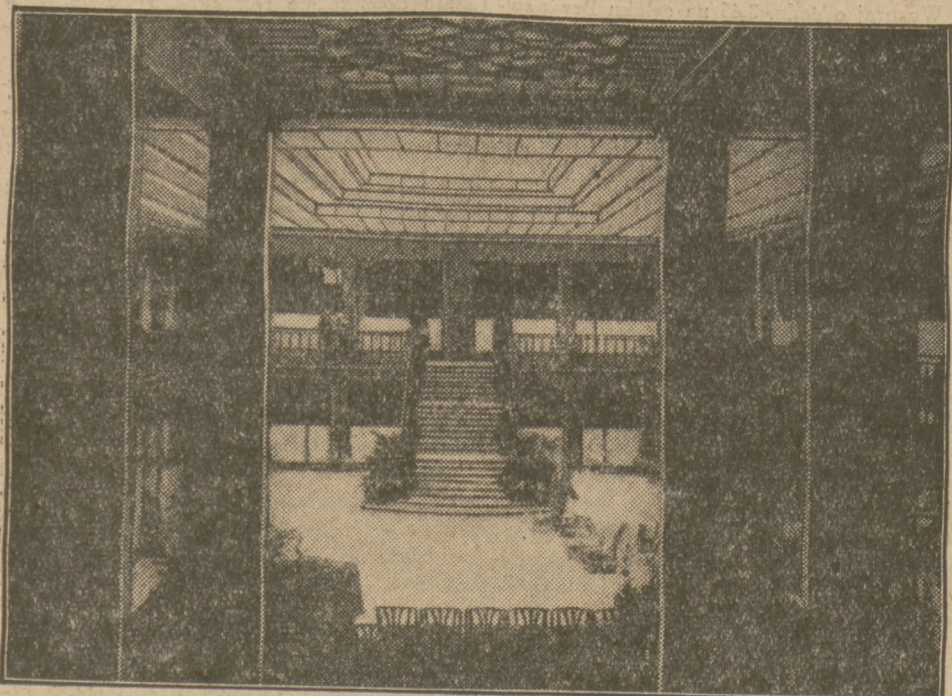
Posada z pensją 350 zł. miesięcznie bez trudu otrzymać každy, kto ukończy H. PRYLIŃSKIEGO, Al. Jerozolimskie 27.

Maszyny do szycia Kempisty Company, Warszawa, Plac Zbawiciela, Marszałkowska 41. Bębnowe od 240 złotych. Tanto bo skład fabryczny.



Obwieszczenie. Do Rejestru Spółdzielni R. S. VII.1088 Sądu Okręgowego w Warszawie, dnia 18 kwietnia 1928 r. wzięto: „Polsko Amerykańska Spółdzielnia Mieszkaniowa z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie“, „Siedziba Spółdzielni w Warszawie, Wspólna 5. Członkowie odpowiedzialni za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi: nabywanie, dzierżawienie, budowanie i wykończenie nieruchomości. Spółdzielnia dostarcza mieszkania na własność tylko swoim członkom. Wysokość udziału 150 złotych, płatnych jednorazowo przy przystąpieniu. Do Zarządu wybrani zostali: Czesław Krzywicki, Przemysłowa 5, Wojciech Ziółkowski, Lwowska 6, i Feliks Maczukowski, Wspólna 14, wszyscy z Warszawy, b) Pisma przeznaczone do ogłoszeń „Robotnik“ i „Głos Prawdy“. Zarząd składa się z trzech członków. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię podpisują przynajmniej dwaj członkowie Zarządu pod stemplem firmy. c) Decydowanie o transakcjach z nieruchomością należy do wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia. Warszawa, dnia 18 kwietnia 1928 r. Wydział IV Sąd Okręgowy.

**MIASTO POD ZIEMIĄ**



W Paryżu pod Champs Elysees zbudowano pod ziemią wspaniałe hale, mieszczące 30 sklepów. Na zdjęciu naszym widzimy część hali, stanowiącej aleje

spacerowe. Ludność Paryża daje wyraz cibrzynnemu zainteresowaniu oryginalnymi zabudowaniami.

**ZE SPORTU**

**DZISIEJSZY MECZ KOSZYKÓWKI**

Dzisiaj w sali przy ul. Opaczewskiej (szkoła powszechna) odbędzie się o godz. 20 mecz koszykówki pomiędzy drużyną Związku Strzeleckiego i Korona.

**JESZCZE MECZ PING-PONGOWY.**

Dzisiaj o godz. 19 w lokalu Gwiazdy (ul. Długa 50) odbędzie się mecz ping-pongowy Gwiazda-Sarmata.

**NIEDZIELNE MECZE LIGOWE KLUBÓW STOLECZNYCH.**

W nadchodzącą niedzielę wszystkie trzy kluby ligowe warszawskie będą czynne.

W Warszawie o godz. 16 w Agrykoli odbędzie się mecz Warszawianki z lwowską Pogonią, która przybywa w swym najlepszym składzie, z Wackiem Kucharem na czele, który nie grał przeciwko Legii. Przedmecz o godz. 14 o mistrzostwo klasy A Polonia Ib - Warszawianka Ib.

Polonia grać będzie we Lwowie przeciwko tamtejszej Hasmonei, w której wystąpi prawdopodobnie znów Steuermann.

Legia gra w Królewskiej Hucie ze Śląskiem.

**KOKURSY HIPPICZNE W LAZIENKACH.**

Tow. Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce urządza z okazji przyjazdu do Warszawy króla Afganistanu, konkursy hipiczne na torze w Łazienkach.

Bilety w cenie: 6-osobowe łóżko w trybunach krytych po 90 zł., pojedyncze krzesła na otwartej trybunach po 8 zł.

Dla oficerów i ich rodzin bilety zniżkowe po 4 zł. w ograniczonej ilości. Szczegóły podamy niebawem.

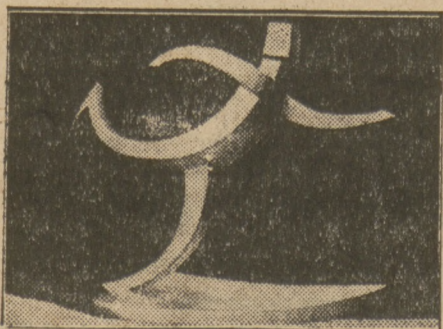
**MIĘDZYNARODOWE KONKURSY HIPICZNE W STOLICY.**

W dniach 27 i 30 maja oraz 1, 3, 4, 6 i 7 maja odbędą się w Łazienkach międzynarodowe konkursy hipiczne z udziałem przedstawicieli Anglii, Węgier, Włoch, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii i Polski.

**PRZED MECZEM RAN - ART.**

W sobotę 21 b. m. o g. 20 w sali Ośrodku w. f. (gmach b. Podchorążówki) odbędą się zawody bokserskie, na program których złożą się: mecz międzyklubowy YMCA - Varsovia i międzynarodowe spotkanie najlepszego boksera stołecznego Edwarda Rana z mistrzem Gdańska M. Artem. Mecz ten przewidziany jest na 6 rund. W zawodach YMCA - Varsovia zapowiedziane są następujące spotkania: Kazmierski (mistrz Warszawy) - Staszewski, Dąbrowski (mistrz Warszawy) - Działowski (b. mistrz Warszawy), Cendrowski (mistrz Warszawy) - Mizerski, Orlicz - Wolski i jeszcze kilka spotkań.

**Z WYSTAWY SPORTOWEJ W BERLINIE**



Na wystawie berlińskiej zwraca uwagę oryginalna rzeźba Wiliama Wauera, wyobrażająca lyżwiarza w biegu.

**Z teatrów świetlnych**

**„MIŁOŚĆ SUNI”**

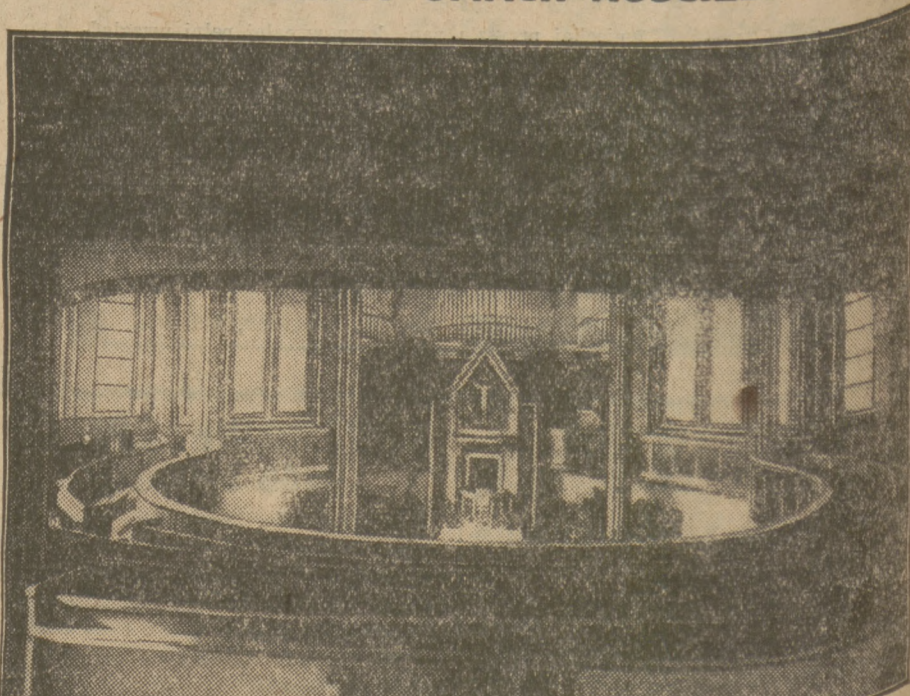
Pomysł bardzo dobry, choć już niejednokrotnie w kinematografii zużytkowany. Młoda dziewczyna, znalazłszy się wobec trudności życiowej, szuka wyjścia z sytuacji i razi się pewnego hindusa, jak ma postąpić. Hindus ukazuje jej kulę, w której zarysowują się horoskopy na przyszłość. Los zapowiada straszliwe cierpienie, o ile dziewczyna nie pójdzie za głosem serca, wobec czego Suni zamyka uszy na głos rozsądku i rzuca się w objęcia ukochanego.

Film ten, acz bardzo poprawny, nie należy do najlepszych kreacji Głorji Swanson.

gdyż ogarnęła go złość „za wyspanie”. Prosił o łagodny wymiar kary, bo chce odpuścić swą winę. Rosenberg prosił o łagodny wymiar kary.

Sąd, rod przewodnictwem sędziego Laskowskiego, skazał Rosenbluma na dożywotnie ciężkie więzienie, a Rosenberga na 15 lat ciężkiego więzienia.

**NOWOCZESNY GMACH KOSCIELNY**



We Frankfurcie nad Odrą wybudowano kościół ku czci św. Jerzego według najnowszych zasad budownictwa.

Okrągły i kopulasty kształt znacznie zwiększa akustyczność świątyni.

**CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?**

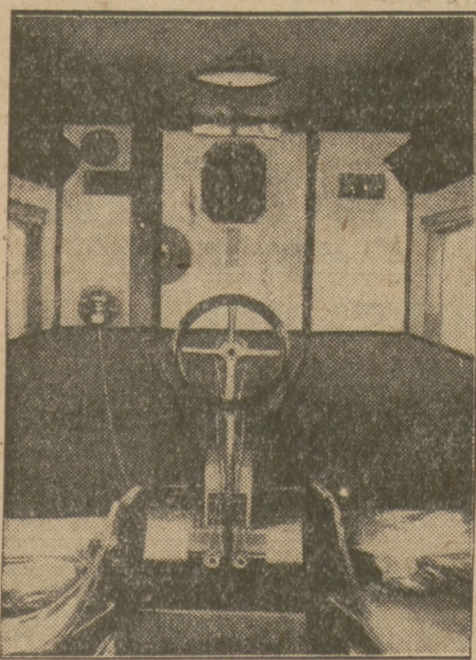
**DZIŚ.**

12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nadprogram. 12.05 — 12.30. Odczyt organizowany staraniem Min. W. R. i O. P. p. t. „Rośliny wczesną wiosną” wygł. dr. January Kołodziejczyk. 15.00 — 15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 15.20 — 15.30. Przerwa. 15.30 — 16.00. Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich p. t. „Zjednoczenie Włoch” wygł. prof. Janusz Iwaskiewicz. 16.00 — 16.25. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Ludzie bezdomni” Zeromskiego i „Chłopi” Reymonta wygł. prof. Ludwika Skoczylasa. 16.25 — 16.40. Komunikat harcerski. 16.40 — 17.05. Odczyt p. t. „Rozchodzenie się fal elektromagnetycznych” wygł. inż. kapitan Ziemiński. 17.05 — 17.20. Przerwa. 17.20 — 17.45. „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 17.45 — 18.55. Audycja literacka z Wilna. 18.55—19.05. Przerwa. 19.05 — 19.35. Rozmaitości. 19.35 — 20.00. Odczyt p. t. „Krowa, jako matka”. Odczyt z przewodniczący wygł. inż. Józef Lewandowski. 20.00 — 20.30. Odczyt z cyklu „Dzieje Muzyki” wygł. prof. St. Niewiadomski. 20.30. Koncert wieczorny. Transmisja z Katowic. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 — 22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05 — 22.20. Komunikaty PAT. 22.20 — 22.30. Komunikat policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

**JUTRO.**

12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nadprogram. 15.00 — 15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy oraz nadprogram. 15.20 — 15.30. Przerwa. 15.30 — 15.55. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Zjednoczenie Niemiec” wygł. prof. Janusz Iwaskiewicz. 15.55 — 16.20. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Młodzież polska” wygł. prof. Ludwik Skoczylas. 16.20—16.40. Przegląd wydań periodycznych omówi prof. Henryk Mościcki. 16.40 — 17.05. Lekcja języka angielskiego p. Memi Gardiner. 17.05—17.20. Przerwa. 17.20 — 17.45. Transmisja z Wilna. 17.45—18.55. Koncert popołudniowy. Transmisja z Katowic. 18.55 — 19.05. Przerwa. 19.05—19.15. Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15 — 19.30. Rozmaitości. 19.30 — 19.55. Odczyt p. t. „Spółdzielczość rolnicza” wygł. dr. inż. Kłapkowski. 19.55 — 20.15. Pogadankę muzyczną wygł. p. Karol Strömenger. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej, w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 — 22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 20.05—22.20. Komunikaty PAT. 22.20 — 22.30. Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 23.00. Odczyt propagandowy z działu „Radjotechnika” p. t. „Montaż wzmacniacza jednolampowego i badanie jego sprawności”. Odczyt III wygł. p. St. Bukowski.

**LOT „BREMEN” Z EUROPY DO AMERYKI!**



Zdjęcie nasze przedstawia wnętrze aeroplanu „Bremen”, który w drodze z Europy do Ameryki został zmuszony do lądowania na wyspie Greenly Island oddalonej o 1700 klm. od wybrzeży Ameryki.

**KSIEGARNIA ROBOTNICZA,**

Warecka 9, poleca najnowsze dwutomowe dzieło K. Kautsky'ego „Die materialistische Geschichtsauffassung”.

**Z sądów.**

**ZA ZABÓJSTWO WYWIADOWCY POLICJI ŚLEDZIEJ.**

W Sądzie Okręgowym znalazła się w dniu wczorajszym sprawa o zabójstwo wywiadowcy policji politycznej, Radosza. Na ławie oskarżonych zasiadli: Chł Rosenblum lat 25 i Jakub vel Jankel Rozenberg, oskarżeni z art. 453 k. k.

Sprawa przedstawiała się następująco: 29 lutego 1920 r. do kierownika brygady kradzieżowej urzędu śledczego zgłosił się niejaki Chł Szops (znany zresztą z opinii niekonięcznie chwalebnej) i oświadczył, że dnia tego ma się spotkać z dwoma oddawna poszukiwanymi złodziejami: Chilem Rosenblumem i Janklem Rozenbergiem. Urząd śledczy wydelegował dwóch wywiadowców, Bryla i Radosza. Istotnie, na ul. Krochmalnej Szops spotkał się z Rosenblumem i Rozenbergiem. Wywiadowcy zbliżyli się do nich szybko i zaarrestowali wszystkich 3-ch, udali się wraz z nimi na plac Mirowski. Po drcdze Rozenberg uderzył niespodzianie Bryla pięścią w głowę i rzucił się do ucieczki; gdy Bryl go dogonił, Rozenberg rzucił się nań i zaczął go dusić za gardło. W czasie walki Rozenberg złamał Brylowi palec u prawej ręki. W czasie ucieczki Rozenberg krzyknął po żydowsku: „uciekać, ognia”... Rosenblum jakby w odpowiedzi na to, dał kilka strzeliw, trafiając wywiadowcę Radosza w nogę i pierś. Rosenblum w chwili zatrzymania go, miał w ręce rewolwer.

Radosz zmarł po paru dniach w szpitalu, wskutek znacznego upływu krwi.

Prokurator Sima domagał się dla Rosenbluma kary śmierci, dla Rozenberga dożywotniego ciężkiego więzienia.

Rosenblum w ostatecznym słowie oświadczył, iż nieśli przy sobie rewolwer, bo chciał sobie odebrać życie, że strzelił do Szopsa,

**STAROŚĆ NIE CHRONI PRZED GŁUPOTĄ**

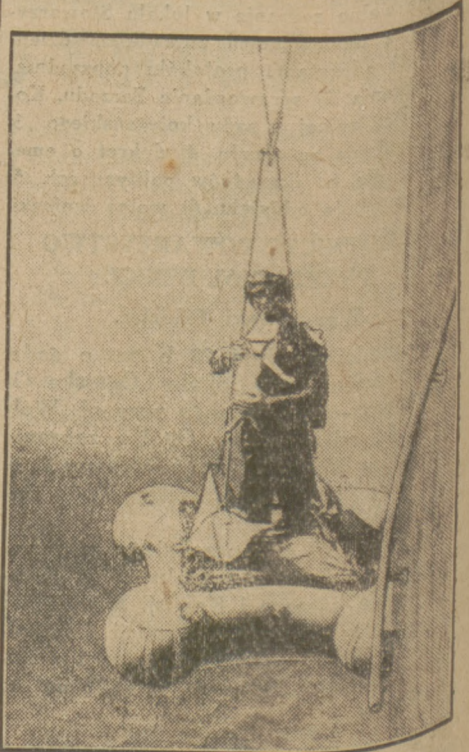
Miss Małgorzata Thompson, oryginalna dama londyńska, licząca 55 lat, zakochała się po uszy w niezbyt młodym, bo 82-letnim panu. Nastąpiła wymiana kilku listów w tonie nader serdecznym. Ale pewnego dnia „kochanek” stracił ochotę do pisania listów i zamiłki, mimo uporczywych prób i nalegań. Wreszcie panna Małgorzata oskarżyła niewiernego przed sądem o złamanie obietnicy poślubienia jej. A co już jest koroną całej historii: oto sąd londyński uznał pretensje leciwej damy i skazał nieszczęśliwego amanta na zapłacenie odszkodowania dla ex-oblubienicy w sumie 500 funtów szterlingów.

**16-ta LOTERIA PAŃSTWOWA**

30-ty dzień ciągnięcia (ostatni V-iej klasy). Premja 400.000 i wygrana 2.000 zł. padły na nr. 52.327. 2.000 zł. na n-ry: 24.586 49914 55603 59847 86371. 1.000 zł. na n-ry: 10010 11322 13444 27131 32936 41319 62728 97022 128152. 600 zł. na n-ry: 2779 20133 24700 38829 41639 60688 74793 83812 88575 113409 115043 119940 128862. 500 zł. na n-ry: 5472 5475 18337 21800 25632 33900 49187 57452 67448 74946 82358 96734 108370 110014 118963.

**Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne**

**„WINDA” GENERAŁA NOBILE**



Statek powietrzny „Italia”, na którym gen. Nobile dokonuje obecnie lotu na biegun północny został zaopatrzony w specjalne pływaki gumowe napelniane powietrzem i zdolne do utrzymania na powierzchni morza 1 — 2 osob. Podczas próbnego lotu „Italji” gen. Nobile ze swym psem (widoczni na zdjęciu) opuścił się w takim pływaku na pełne morze. Próba powiodła się w zupełności. „Italia” wylądowała w ubiegłą niedzielę pod Słupskiem na Pomorzu.